

„Kacowe” na radości • Program TV

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 44 (1877)

4 listopada 2018

cenę: 2,70 zł (z VAT 8%)



Spieszmy się kochać ludzi...

Okrucchy

Muzyk czy Chrzanowski?

Wybierz



ISSN 0208-6840 INDEKS 363286
9 1770208 684005 44

Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 **Plus Minus**

szczegóły na stronie nr 3



Pytanie

Dlaczego ja powinnam być prezydentem Łomży, a nie Mariusz Chrzanowski?



Agnieszka Muzyk

Łomża zasługuje na prezydenta, który ma program gospodarczy i wizję rozwoju miasta. Mam jedno i drugie, wiem też jak mój plan zrealizować.

Mieszkańcy naszego miasta mają wiele potrzeb, które trzeba zrealizować. Osoby starsze i niepełnosprawne wymagają lepszej opieki medycznej, rehabilitacji, miejsc spotkań. Młodzi ludzie potrzebują mieszkań, żłobków dla dzieci, pracy, która daje perspektywę rozwoju. Potrzeba dobrej edukacji, miejsc i oferty do atrakcyjnego spędzania wolnego czasu. Jak to wszystko zrobić, gdy budżet Łomży jest ograniczony? Współpraca i jeszcze raz współpraca. Z sąsiednimi gminami, z samorządem województwa, z rządem. Musimy wykorzystać budowę drogi Via Baltica, przygotować tereny inwestycyjne, wesprzeć biznes w budowie centrum logistycznego. Inaczej ta droga sprawi, że nikt się w Łomży nie zatrzyma.

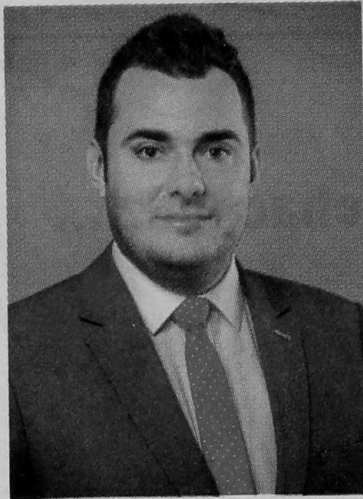
Zacząłam już rozmowy z przedstawicielami spółek skarbu państwa. Jest szansa, aby ich wielkie inwestycje trafiły do Łomży. Przy jednej inwestycji rozwija się kolejna – transport, noclegi, handel. W ten sposób można pomóc w rozwoju małym i średnim firmom z Łomży.

Są jeszcze programy unijne – to ostatnie lata, które musimy wykorzystać. Mam doświadczenie w realizacji programów unijnych, mam dobre kontakty z rządem i spółkami skarbu państwa. „Wyjeździłam” wiele pieniędzy dla Łomży – lobbowałam za filharmonią, halą kultury, centrum wsparcia osób niepełnosprawnych. Okazałam się skuteczną.

Poza tym, w odróżnieniu od obecnego prezydenta, pracuję minimum osiem godzin dziennie i nie zatrudniam kolegów bez doświadczenia. Sms-y wysyłam tylko w sprawach prywatnych. Nie unikam debat i rozmów, nawet na najtrudniejsze tematy. Przykro, że Mariusz Chrzanowski odmówił udziału w debatach w II turze. Czego się boi? Dlaczego nie odpowiada na pytania, zadawane przez moich wyborców (prawie 6 tys. mieszkańców naszego miasta). Wiem, że są to również pytania wyborców innych kandydatów, którzy nie przeszli do II tury.

Potrafię współpracować z ludźmi o odmiennych poglądach politycznych, czy religijnych, czemu dałam wyraz, przygotowując chociażby odchody 600-lecia nadania praw miejskich ze wszystkimi, których łączy miłość do Łomży.

Dlaczego ja powinienem być prezydentem, a nie Agnieszka Muzyk?

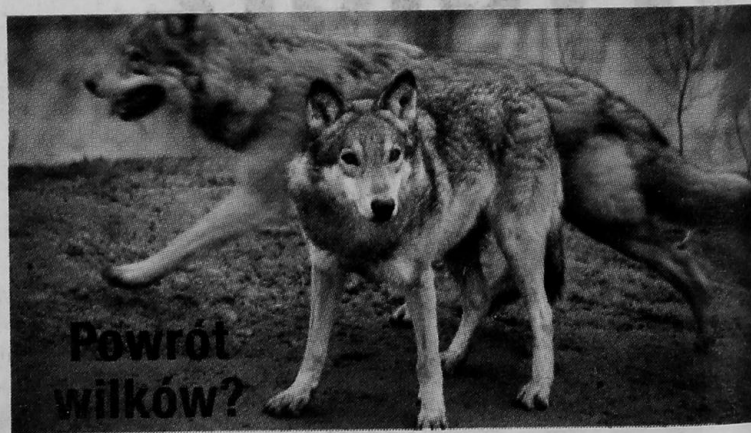


Mariusz Chrzanowski

W mojej ocenie bycie dobrym samorządowcem nie polega na wyszukiwaniu złych cech u innych, ale na szukaniu najlepszych ludzi do realizacji zamierzonych celów, które mają wpłynąć na poprawę życia mieszkańców. Aby to osiągnąć, należy współpracować

z każdym, kto dobrze życzy naszemu miastu. Patrząc na obecny kształt Rady Miejskiej Łomży oraz Sejmiku Województwa Podlaskiego gwarantuję taką współpracę oraz właściwe wykorzystanie środków zewnętrznych w nowej perspektywie unijnej. Uważam natomiast, iż brakiem pokory jest wywyższanie się i porównywanie do innych, poprzez umniejszanie ich zasług, a przypisywanie sukcesów tylko własnej osobie. Mogę zagwarantować, że jako prezydent będę reprezentował interesy wszystkich mieszkańców Łomży, bez względu na ich poglądy i sympatie polityczne. Wybór mnie, to gwarancja dalszego rozwoju Łomży i kontynuacja tych dobrych projektów, które już realizujemy.

Szanuję mądrość naszych mieszkańców i wierzę, że 4 listopada dokonają słusznego wyboru.



Wilk zagryzł jałówkę w Karwowie (gm. Rajgród) w ubiegłym tygodniu. Może to być zapowiedź ich powrotu na te tereny, gdyż w ubiegłym roku w Ciemnoszyjach (gm. Grajewo) wataha wilków zaatakowała stado owiec. Niektóre zostały zjedzone w całości!

W Polsce żyje ok. 1 500 wilków, w naszym regionie ok. 180. Od 1998 r. wilki w całym kraju są objęte ochroną.

Wyrazy współczucia Pani Sylwii Godlewskiej z powodu śmierci

TATY

Łączymy się w żalu z rodziną Prokurator Okręgowy w Łomży wraz z Prokuratorami i Pracownikami Okręgu Łomżyńskiego

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne dla wszystkich formatów oddruku

zdjęcia 10x15 już od **0,49zł**

ŁOMŻA, STARY RYNEK 76 EXPRES
ŁOMŻA, DMOŃSKIEGO 18

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowość:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrów Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

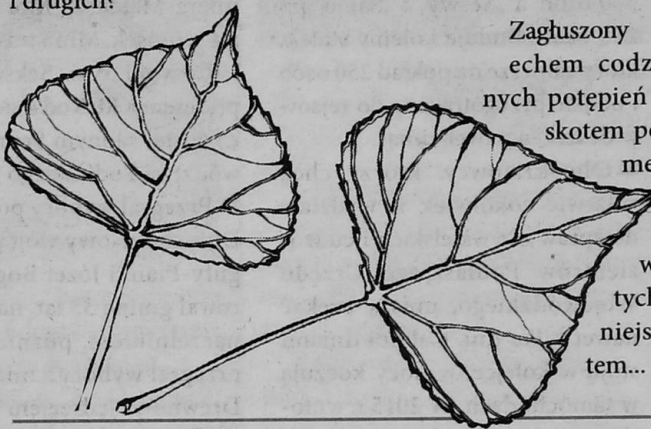
Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

W moich reporterskich wędrówkach po Polsce, w miejscu, w którym jestem pierwszy raz, często najpierw zachodzę na cmentarz. Idę aleją główną lub, jeśli jest, zasłużonych. Walczyli, działali, zostali odznaczeni... Idę pod mur. W trawie, w samosiejkach pogubieni za życia, naznaczeni nawet po śmierci...

Czy nikt nigdy nie pomylił się w ludzkim osądzie jednych i drugich?



Zagłuszony
echem codzien-

nych potępień wczorajszych bohaterów i łaskotem pospiesznie wznoszonych postumentów dla dzisiejszych, wiem na pewno: pamięć wspólnych dobrych chwil, choćby jednej w sercu mojej córki, mego syna, tych, których kocham będzie ważniejsza, choćbym spoczął pod płótem...

Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

Info

Na opak

Kacowe na radości nasze wszystkie

Wybory samorządowe mamy już prawie za sobą. Wszyscy uważają się za zwycięzców. W kraju panuje więc atmosfera ogólnego zadowolenia i powszechnej radości.

Ten sielski nastrój popsuł nieco Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który wydał postanowienie nakazujące Polsce natychmiastowy powrót do pracy sędziów Sądu Najwyższego, których udało się wysłać na emeryturę.

Ta instytucja „wymagowanej wspólnoty” europejskiej, jak ustanowił nasz Prezydent Andrzej Duda, stanęła wyraźnie w obronie zbrodniczego ustroju komunistycznego. Bowiem powszechnie wiadomo, iż ci emerytowani sędziowie w czasie stanu wojennego skazywali na kary wieloletniego więzienia Jarosława Kaczyńskiego, Beatę Szydło, Zbigniewa Ziobrę i innych, wybitnych przywódców ówczesnej „Solidarności”.

Zmącona jest też radość z odniesionych zwycięstw samego Pana Prezydenta. Jako strzegący odwiecznych tradycji, cierpi z powodu braku w sklepach żarówek żarowych i zastępowanie ich energooszczędnymi źródłami

światła. W trosce o komfort psychiczny Głowy Państwa Kancelaria Prezydenta powinna natychmiast zadbać o oświetlenie Pałacu Prezydenckiego, powszechnie używanymi przez naszych przodków, smolnymi łuczycami.

Na fali ogólnego entuzjazmu Sejm uchwalił 12 listopada dniem wolnym od pracy. Prawdopodobnie do uchwalenia tej ustawy zainspirowali posłów pracownicy naszego narodowego przewoźnika „Lotu”, którzy już wcześniej przestali pracować, by mieć więcej czasu na świętowanie. Ale i tu mamy powody do radości. Brak maszyn w powietrzu przyczyni się bowiem do zmniejszenia zanieczyszczenia powietrza i eliminacji smogu.

Jest nadzieja, że także pracownicy innych dziedzin gospodarki przyłączą się do tej wzniosłej idei przedłużonego świętowania naszych narodowych zwycięstw.

Tak więc ogólnie jest dobrze. Możemy patrzeć w przyszłość z optymizmem i spokojnie zasiąść za stołami. W końcu w poniedziałek, po niedzielnej setnej rocznicy, mamy „kacowe”.

WIESŁAW WENDERLICH



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod QE6LN4P1CW i czytaj!

MYŚL TYGODNIA:

Nie żyje się, nie kocha i nie umiera na próbę

Jan Paweł II

■ „PSL nie będzie w sejmiku województwa podlaskiego opozycją totalną, będzie popierać inicjatywy służące rozwojowi regionu”, zapewnił prezes ludowców w Podlaskiem Stefan Krajewski. Ostatnie 8 lat województwem rządziła koalicja PO-PSL. W wyborach 21 października PiS uzyskał samodzielną większość, 16 głosów w 30 osobowym Sejmiku. PO zdobyło 9 mandatów, a PSL 5.

■ 12 młodych rolników z Chin odwiedziło polskich rolników, sadowników, przetwórców, szkoły o profilu rolniczym i instytucje doradztwa rolniczego w województwie mazowieckim i podlaskim. W naszym województwie zwiedzili Spółdzielnię Mleczarską w Piątnicy oraz jej Zakład w Ostrołęce, gdzie produkowane są artykuły bez laktozy, co wzbudziło duże zainteresowanie Chińczyków, ponieważ o wiele większy odsetek z nich niż Europejczyków nie toleruje laktozy.

■ 110 000 pasażerów przewiozły w tym sezonie statki Żegluga Augustowskiej. Ponad 20 proc. stanowili Litwini, Rosjanie i Białorusini. Żegluga Augustowska ma trzy statki. Największy i najnowszy

„Swoboda” może zabrać na pokład 330 osób, a „Serwy” i „Sajno” po 200 osób. Buduje kolejny statek, który zabierze na pokład 250 osób i będzie przygotowany do rejsów w deszcz, a nawet zimą.

■ Obcokrajowcy, którzy chcą załatwić cokolwiek w wydziale do spraw obywatelskich i cudzoziemców Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, muszą czekać nawet kilka dni. Całymi dniami stoją w kolejce, w nocy koczują w samochodach. W 2015 r. wniosków cudzoziemców starających się o pobyt w naszym kraju wpływało do Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego ok. 600. W tym roku już ponad 3 000.

■ 4,4 mln zł dofinansowania na inwestycje wykorzystujące na własne potrzeby „zieloną energię” oraz 332 tys zł na wsparcie dla dzieci ze specjalnymi potrzebami przeznaczył Zarząd Województwa Podlaskiego pod przewodnictwem marszałka Jerzego Leszczyńskiego.

■ Dwa prestiżowe wyróżnienia Mlekovity: laureatem Konkursu Przyjazna Firma dla Rolnika „Izydory 2018” oraz nagrody Superwiktoria w XXI Ogólnopolskim

Konkursie Wiktoria Znak Jakości Przedsiębiorców została Mlekovita z Wysokiego Mazowieckiego.

■ Odwołany został pochodzący z Kolna Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Adam Wojciech Sekściński przez premiera Mateusza Morawieckiego na wniosek Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Sekściński (był prezesem KRUS od 4 sierpnia 2016 r.) został radnym Sejmiku Województwa Podlaskiego z listy PiS.

■ Przegrał wybory po 35 latach! Dotychczasowy wójt gminy Boguty-Pianki Józef Bogucki (kierował gminą 35 lat, najpierw był naczelnikiem, później wójtem) przegrał wybory z mieszkańcem Drewnowa Jędrzejem Drewnowskim (lat 27).

■ Koń w kulturze: koń był polską narodową dumą. Bezpieczeństwo II Rzeczypospolitej zależało od wyszkolonego jeźdźca, żołnierza pieszego i ... koni. W Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu oglądać można specjalną wystawę poświęconą koniowi w kulturze polskiej, zorganizowanej z Polskim Towarzystwem Nauk Weterynaryjnych.

■ Spłonęły w pożarze domu dwie kobiety w wieku ok. 40 lat w miejscowości Trzyrzeczki (gm. Dąbrowa Białostocka). Ogień strawił cały budynek. W sprawie przyczyn pożaru prokuratura wszczęła śledztwo.

Znaki czasu

■ Rezolucję wzywającą do wprowadzenia zakazu działalności grup neofaszystowskich i neonazistowskich przyjął Europarlament. Przeciw wprowadzeniu rezolucji głosowali europosłowie PiS.

■ Nie będzie zagranicznych gości na 100. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości 11 listopada. Państwo praktycznie nie organizuje centralnej uroczystości dla wszystkich. Będzie Marsz Niepodległości środowisk skrajnie prawicowych i faszystujących.

■ Rosyjski węgiel zalewa Polskę: ponad 12 mln ton węgla wjechało do Polski do końca sierpnia, w tym trzy czwarte z Rosji. W tym roku import rosyjskiego węgla może okazać się dwa razy wyższy, niż w 2017 r.

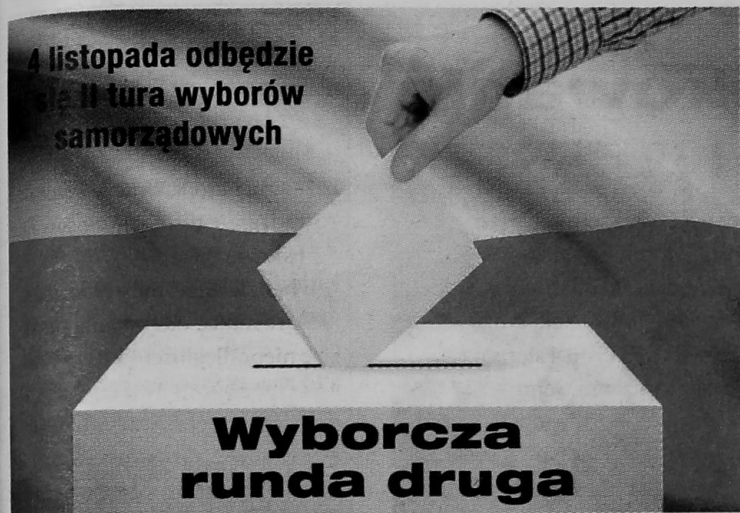
■ 50 proc. Polaków negatywnie ocenia decyzję o dniu wolnym 12 listopada, wynika z sondażu IBRiS dla „Rzeczpospolitej”; 40 proc. pozytywnie, a 10 proc. nie ma zdania.

■ W hotelu dla rodziców dzieci leczonych w Centrum Zdrowia Dziecka będą zakwaterowani... policjanci, ściągani do Warszawy z całego kraju, by pilnować porządku podczas obchodów 100 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w stolicy, głównie Marszu Niepodległości.

■ W 3 lata rządów PiS w kluczowych 30 spółkach Skarbu Państwa prezesami było już ponad 100 osób.

Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...





W niedzielę w Łomży zostanie wybrany prezydent, burmistrzowie Ciechanowca i Stawisk oraz wójtowie gmin: Kołaki Kościelne, Mały Płock, Nowe Piekuty, Piątynica i Rutki.

W Łomży w II turze wybierany będzie prezydent spośród kandydatów, którymi są obecny prezydent Mariusz Chrzanowski i była wiceprezydent Agnieszka Barbara Muzyk.

W Ciechanowcu zmierzą się obecny burmistrz Mirosław Reczko i były przewodniczący Rady Miasta Eugeniusz Święcki.

W Stawiskach: obecny burmistrz Krzysztof Rafałowski i sekretarz gminy Agnieszka Rutkowska.

W Kołakach Kościelnych: obecny wójt Sylwester Jaworowski i Janusz Grodzki.

W Małym Płocku: obecny wójt Józef Dymerski i Michał Góralczyk.

W Nowych Piekutach: obecny wójt Marek Kaczyński i Anna Żochowska.

W Piątynicy: obecny wójt Krzysztof Ryszard Kozicki i Artur Wierzbowski.

W Rutkach: Dariusz Modzelewski i Tomasz Gołaszewski.

W jubileuszowym roku 100 rocznicy przyznania kobietom praw wyborczych w Polsce, w samorządach kobiety są, ale w znacznej mniejszości

Kobiety władzy

Po wyborach 28 października 2018 roku gmina Rutki jest jedyną gminą w Łomżyńskim, w której nową Radę Gminy tworzą tylko mężczyźni.

8 kobiet, najwięcej spośród łomżyńskich samorządów, zasiada w Radzie Miejskiej Grajewa (na 21 radnych). W Radzie Gminy Grajewo (na 15 radnych) jest 7 kobiet i tyle samo w Radzie Miejskiej Zambrowa (na 21 radnych).

6 kobiet wybranych zostało do rad gmin: Zambrów i Stawiski (rady liczą 15 radnych) oraz Rady Miejskiej Łomży (liczy 23 radnych).

5 kobiet jest w radach gmin: Nowogrodu, Jedwabnego, Łomży, Miastkowa i Małego Płocka.

4 kobiety są w radach gmin w Grabowie, Turośli, Czyżewie, Ciechanowcu, Kobylinie Borzymach, Wysokiem Mazowieckiem (gmina wiejska), Szumowie i Rajgrodzie.

3 kobiety mają głos w radach gmin: Wysokie Mazowieckie (miasto), Sokoły, Klukowo, Szczuczyn, Kolno, Piątynica, Śniadowo i Zbójna.

2 kobiety zasiadają w radach gmin: Przytuły, Kolno (miasto), Szepietowo, Kulesze Kościelne i Nowe Piekuty.

Po jednej radnej mają rady gmin w Radziłowie, Wąsoszu i Wiźnie.

W samorządach gminnych pięciu powiatów Łomżyńskiego (łomżyńskim, kolneńskim, grajewskim, zambrowskim, wysokomazowieckim) oraz w mieście Łomży wśród 575 radnych jest 137 kobiet.

W radach powiatów kobiety także są w mniejszości. W powiatach grajewskim i łomżyńskim są po 4 radne, wysokomazowieckim 3, zambrowskim 2 i kolneńskim 1. Wśród 83 radnych powiatowych jest 14 kobiet.

Wśród 30 radnych Sejmiku Województwa Podlaskiego jest 7 kobiet.



Będą rządzić w powiatach

Rada Powiatu Łomżyńskiego
Radę Powiatu Łomżyńskiego tworzą radni z list: PiS – 10 radnych, PSL – 6, Samorzady Łomżyńskie Razem – 1.

Radnymi są: Zenon Henryk Białobrzeski (777 głosów), Andrzej Biedrzycki (567), Sławomir Dębek (340 głosów), Maria Dziekońska (368), Tadeusz Góralczyk (512), Jan Kuczyński (712), Jarosław Kulesza (501), Edward Łada (432), Sławomir Łomotowski (825), Wiesława Masłowska (447), Alicja Nowakowska (378), Wiesław Olszewski (549), Kazimierz Polkowski (1 208), Lech Szabłowski (816), Mirosław Szymanowski (672), Adam Zaczek (392), Agnieszka Zduńczyk (978).

Rada Powiatu Kolneńskiego:
Radę Powiatu Kolneńskiego tworzą radni z list: PiS - 7 radnych, Porozumienie Samorządowe – 3, Zgoda i Przyszłość – 3, PSL – 2.

Radnymi są: Remigiusz Birkowski (258), Radosław Borawski (368), Hubert Charubin (262), Tomasz Chojnowski (770), Roland Długozima (417), Tadeusz Klama (602), Michał Kulczewski (461), Jan Lutrzykowski (468), Robert Nadara (643), Lech Owczarczyk (344), Karol Pieloszczyk (554), Zbigniew Rogowski (393), Monika Szymańska (202), Zdzisław Szymański (284), Stanisław Wiszowaty (861).

Rada Powiatu Grajewskiego:
Radę Powiatu Grajewskiego tworzą radni z list: PSL – 7 radnych, PiS – 6, Grajewskie Porozumienie Samorządowe – 3, Platforma, Nowoczesna Koalicja Obywatelska – 1.

Radnymi są: Ewelina Ajdyn (529), Maciej Paweł Bednarko (969), Jadwiga Budzińska (479), Tomasz Cebeliński (601), Leszek Czyżewski (633), Grzegorz

Gardocki (613), Sławomir Ginel (706), Maria Gwiazdowska (547), Marek Kostrzewski (288), Tomasz Krukowski (655), Zygmunt Krużyński (820), Andrzej Łajewski (380), Wojciech Maleszewski (787), Janusz Marcinkiewicz (586), Bolesław Ruszczyk (428), Alicja Rutkowska (366), Waldemar Wieczorek (368).

Rada Powiatu Wysokomazowieckiego

Radę Powiatu Wysokomazowieckiego tworzą radni z list: PiS – 10 radnych, Nasz Powiat – 5, Przyszłość Powiatu Wysokomazowieckiego – 2.

Radnymi są: Leszek Dąbrowski (751), Stanisław Grabowski (459), Leszek Gruchała (327), Waldemar Stanisław Kikolski (1006), Andrzej Lubowicki (381), Dorota Łapiak (651), Leszek Mężyński (651), Dariusz Mościcki (536), Mariola Niemyjska (661), Stanisław Olędzki (545), Jerzy Pakieła (1191), Krzysztof Pełszyk (764), Zbigniew Piszczatowski (643), Marek Skarżyński (304), Cecylia Szmurło (438), Kazimierz Jan Wysocki (360), Bogdan Zieliński (1 659).

Rada Powiatu Zambrowskiego
Radę Powiatu Zambrowskiego tworzą radni z list: PiS – 8 radnych, PSL – 5, Nasz Zambrów – 4.

Radnymi są: Krzysztof Czajkowski (823), Kazimierz Dmochowski (550), Agnieszka Gawkowska (680), Zbigniew Jach (737), Eugeniusz Kaczyński (359), Michał Krajewski (346), Wacław Krajewski (664), Edward Lipiński (950), Edyta Marchelska-Groszfeld (313), Jacek Norbert Murawski (190), Sebastian Orłowski (1148), Rafał Pomazański (769), Krzysztof Rokicki (718), Stanisław Rykaczewski (643), Piotr Szeligowski (668), Ryszard Świdorski (517), Zenon Wójcik (550).

Po 38 latach kierowania gminą Zbójna

Pożegnanie i podziękowanie

„Do Rady Gminy wszystkich kadencji wybierani byli ludzie rozsądni, gospodarni, nie bojący się podejmować często ryzykownych decyzji. Na co dzień wspierani byli przez pracę dobrych sołtysów. Przewodniczącą Rady Gminy Państwo: Sadowski Zygmunt, Mielnicki Wiesław, Parzych Elżbieta, Gawrych Jan i Lemański Andrzej dobrze kierowali tym najważniejszym w gminie organem samorządowym”, napisał w Liście otwartym skierowanym do mieszkańców gminy Zbójna wójt tej gminy Zenon Białobrzeski, który po 38 latach kierowania gminą postanowił nie kandydować już na stanowisko wójta.

W liście Białobrzeskiego czytamy też: „Do Państwa oceny pozostawiam to, czy na tle rozwijającej się Polski, gmina Zbójna rozwijała się szybciej, czy wolniej i czy był to dobry okres w jej rozwoju.



Zenon Białobrzeski na wszelkie gminne uroczystości przywdziewał kurpiowski strój

Na zakończenie chcę wszystkim serdecznie podziękować, aktywnie działającym mieszkańcom, ale i tym najmniejszym za ich uśmiech i nadzieję na przyszłość, a także tym najstarszym za doświadczenia i mądrości, z których chętnie ko-

rzystałem. Najserdeczniej dziękuję wszystkim naszym mieszkańcom, którym dobro gminy leży na sercu i działają na rzecz jej rozwoju”.

Zenon Białobrzeski w wyborach 21 października został radnym powiatu łomżyńskiego.

Inauguracja w WSA

398 studentów i 102 słuchaczy studiów podyplomowych uroczystie zainaugurowało rok akademicki 2018/2019 w Wyższej Szkole Agrobiznesu w Łomży. To pierwsza w historii miasta świecka uczelnia wyższa. Przez 22 lata działalności kształciło się w niej ponad 11 tys. osób, obecnie uczęszcza do niej 1 200 studentów. W szkołach średnich uczelni rok zainaugurowało 225 uczniów, w tym w klasach pierwszych 73.

Odszedł kapłan

Zmarł ks. Edward Chętnik (l. 78), urodzony w Nowogrodzie, absolwent I LO w Łomży i łomżyńskiego Wyższego Seminarium Duchownego. Był wikarym w dziesięciu parafiach (m.in. w Rajgrodzie, Radziłowie, Turośli, Zambrowie). 6 lat przebywał w USA. Po powrocie został proboszczem (lata 2010 – 2015) w parafii Horoszki Duże (liczy 123 mieszkańców) i tam w poniedziałek, 29 października, został pochowany.

Bielicka z Konstytucją

Policja w Łomży prowadzi postępowanie w sprawie ustalenia, kto przyodził Hanke Bielicką, siedzącą na ławeczce na rogu ul. Farnej i Starego Rynku w Łomży, w koszulkę z napisem „Konstytucja”. „Nie było oficjalnego zgłoszenia w tej sprawie, a czynności zostały podjęte z urzędu”, poinformowała Urszula Brulińska z KMP w Łomży. Ciekawe, bo ławeczka Hanki Bielickiej nie jest pomnikiem pamięci narodowej.

REKLAMA

REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

fotogabs digital

Wybory w niedzielę



W Łomży w niedzielę, 4 listopada, druga tura wyborów prezydenta miasta. Lokale wyborcze otwarte w godzinach 7.00 – 21.00. Wyborcy otrzymają jedną kartę do głosowania, na której będą dwa nazwiska kandydatów. Można głosować tylko na jednego kandydata, a to znaczy, że tylko przy jednym nazwisku należy postawić znak „X”.

Darmowy dojazd na cmentarz

Decyzją prezydenta Łomży Mariusza Chrzanowskiego 1 listopada będą bezpłatne dla wszystkich kursy autobusów MPK. Autobusy będą jeździć według rozkładu świątecznego, a kursy linii nr 8 i 10 zostaną przedłużone do Nowych Kupisk. Zostanie także uruchomiona specjalna linia do Piątnicy.

Miliony na kulturę w Piątnicy

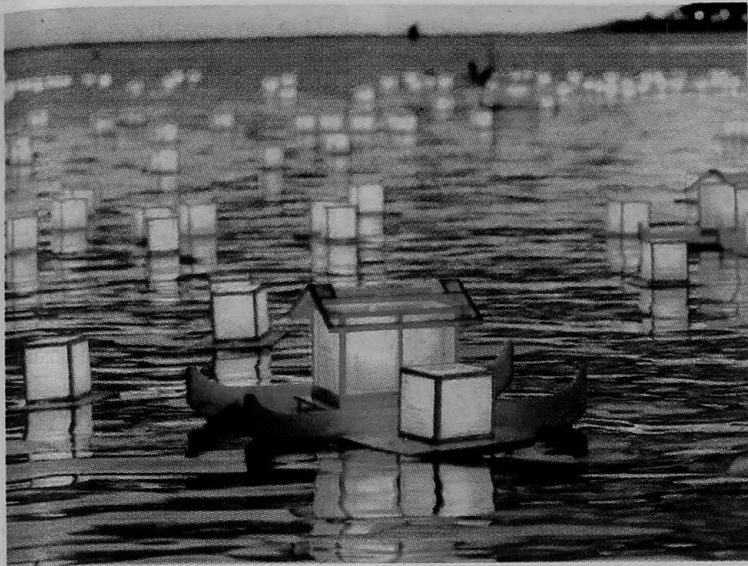
3 mln 200 tys. zł dofinansowania uzyskał wójt gminy Piątnica Krzysztof Kozicki na przebudowę budynku Gminnego Ośrodka Kultury, w którym powstanie sala widowiskowa, pracownia artystyczne, sala dla seniorów. Budynek będzie nadal siedzibą OSP. Całość kosztować będzie ponad 8 mln, na co gmina otrzyma 5 mln niskoprocentowej pożyczki.

Nowy bojowy w Jeziorku

Nowy samochód strażacki ma od poniedziałku, 29 października, Ochotnicza Straż Pożarna w Jeziorku. Kosztował 870 tysięcy złotych, połowę dołożyła gmina Piątnica, drugą połowę Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Krajowy System Ratowniczo Gaśniczy. Brakujące 48 tys. zł zebrali mieszkańcy Jeziorka.

Kroniki od burmistrza

Burmistrz Nowogrodu Grzegorz Palka wręczył wychowawczynom klas pierwszych Zespołu Szkół Samorządowych w Nowogrodzie kroniki klasowe, życząc 30 pierwszacom i nauczycielom, aby na ich kartkach zostały zapisane dobre chwile i wydarzenia ze szkoły.



W Japonii na pożegnanie duchów zmarłych puszcza się na wodę lampiony w łódeczkach



Najpowszechniejszym motywem Dnia Zmarłych w Meksyku jest szkielet przybrany w kolorowe kreacje

Święto Zmarłych na świecie

1.

Japońskie święto zmarłych, znane jako Obon, odbywa się, w zależności od regionu, w połowie lipca lub sierpnia. W przeważającej części Japonii zaczyna się 13 sierpnia i trwa do 16 sierpnia. Japończycy wierzą, że duchy zmarłych powracają w tym czasie na Ziemię, aby odwiedzić swoich najbliższych. U progów domów ustawiają latarnie, tzw. mukabebi, co oznacza „ogień powitalny”. W pierwszym dniu Obon odwiedzają tłumnie groby rodzinne i składają na nich ofiary z żywności (np. dango – kulki ryżowe). W niektórych regionach przygotowują z ogórka, bakłażana i zapalek shōryōuma, czyli zwierzęta, mające posłużyć zmarłym krewnym za wierzchowce, na których mogą powrócić w rodzinne strony i na których będą mogli odjechać po zakończeniu Obon. Ogórek to symbol zwinnego konia, gwarantujący szybkie przybycie przodków; bakłażan symbolizuje powolną i juczną krowę, która nie poniesie zbyt prędko przodków z dala od domu, lecz pozwoli im jak najdłużej pozostać z rodziną i zabrać ze sobą liczne podarki.

Kiedy dusze zmarłych odchodzą, rodziny żegnają je „ogniami pożegnalnymi”, tzw. okuribi, a niektórzy puszczają na wodę łódeczki z lampionami.

W wielu miastach na ulicach i przed świątyniami odbywają się rytualne tańce Bon-Odori. Wyko-

nują je wspólnie kobiety i mężczyźni w rytm muzyki granej na tradycyjnych japońskich instrumentach oraz przyśpiewek, które łatwo powtórzyć i włączyć się do ogólnej radości ze świętowania. Bo tańce wyrażają radość duchów zmarłych, którzy uniknęli cierpienia w piekle.

Dni świąt zmarłych nie są w Japonii wolne od pracy, ale wielu Japończyków bierze urlop i udaje się w rodzinne strony.

2.

Dzień Wszystkich Świętych (La Toussaint) wygląda we Francji podobnie jak w Polsce.

1 listopada Francuzi odwiedzają groby swoich bliskich, składają na nich kwiaty i wieńce. Nie zapalają jednak zniczy. Przy grobach sławnych ludzi, jak Fryderyka Chopina na słynnym cmentarzu Pere-Lachaise w Paryżu ustawiają się kolejki.

3.

W Ekwadorze w Święto Zmarłych rodziny zasiadają przy stole, zastawionym tradycyjnymi potrawami. Jedzą m.in. chleb guagua, który ma kształt dziecka oraz piją colada morada, napój z fioletowej kukurydzy, jeżyn i innych owoców.

Zamieszkujący ten kraj Indianie spotykają się ze zmarłymi przy grobach. Przynoszą w ofierze ich ulubione potrawy i wierzą, że dopiero kiedy zmarli się nimi najedzą, sami mogą je spożyć. Przy grobach często gra się też w kości. To jednak nie

rozrywka, ale sposób porozumiewania się ze zmarłym. Każdy wyrzucony numer oznacza inne jego potrzeby i zarzuty.

4.

Święto Zmarłych w Meksyku, czyli Dia de los Muertos to wielkie, podzielone na dwie części obchody. Pierwsza część odbywa się 31 października i 1 listopada i poświęcona jest zmarłym dzieciom, nazywanym aniołkami. Druga, 1 i 2 listopada, dotyczy dorosłych.

Meksykańskie Święto Zmarłych jest barwne i radosne. Przygotowania do niego zaczynają się kilka tygodni wcześniej. W sklepach pojawiają się słodczyce oraz figurki w kształcie szkieletów, trupich czaszek i upiórów, przeznaczone do dekoracji lub na prezenty. Domy są na przyjęcie zmarłych sprzątane, budowane są także specjalne ołtarze powitalne, na których stawia się zdjęcie zmarłego oraz kwiaty, kadzidła i jedzenie. Rodziny odwiedzają groby zmarłych, a w niektórych miejscowościach wciąż panuje zwyczaj biesiadowania przy nich całą noc. Bliscy wspominają wtedy niezujących, śpiewają ich ulubione piosenki i jedzą ich ulubione potrawy. Przy grobach dzieci kładzie się ich zabawki.

Meksykańskie Święto Zmarłych łączy w sobie hiszpańskie katolickie tradycje z obrządkami tubylczymi.

5.

Filipińczycy obchodzą Święto Zmarłych 1 listopada. Jest to dzień wolny od pracy, w którym całe rodziny udają się na cmentarze. Niektórzy bliscy ustawiają namioty i dekorują groby barwnymi ozdobami. Biesiadują przy nagrobkach często całą noc. W niektórych regionach, grupy ludzi zwane „pangangaluluwa”, wędrują od domu do domu grając i śpiewając w imieniu tych, którzy odeszli.

6.

Bułgaria to kraj prawosławny, a więc nie obchodzi się tu dnia Wszystkich Świętych. Zmarłych wspomina się w tzw. Zaduszki Archanielskie (Archangielska Zadoushnitsa). Święto przypada w sobotę poprzedzającą 8 listopada. To bardzo ważne święto, podczas którego czci się pamięć żołnierzy poległych za ojczyznę. Na cmentarzach wojskowych i przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Sofii składane są wieńce. Bułgarzy odwiedzają także mogiły swoich bliskich i zgodnie z tradycją zapalają na nich świece i polewają je czerwonym winem, symbolizującym krew Chrystusa. Mogą też wypić wino na cmentarzu, ale nie z butelki, z której wlewane jest ono na grób. Święto to określa się często mianem Zaduszek Czereśniowych, gdyż na cmentarz przynosi się czereśnie. Jest też inne jedzenie, którym Bułgarzy wzajemnie się częstują.

MIKOŁAJ NAWRA

POWIAT GRAJEWSKI

Kwesty w Grajewie i Szczuczynie

VIII Kwestę Cmentarną 1 i 2 listopada organizuje w Grajewie Społeczny Komitet Renowacji Grajewskiego Cmentarza Parafialnego.

Z dotychczasowych zbiórek zostały odnowione niektóre zabytkowe nagrobki, wykonana inwentaryzacja cmentarza i jego internetowa mapa.

Chętni do prowadzenia zbiórek mogą zgłaszać się do Tomasza Dudzińskiego, tel. 608 056 808.

V Kwestę Cmentarną w Szczuczynie od 31 października do 2 listopada organizuje Stowarzyszenie „Nasz Szczuczyn”.

W ubiegłym roku parafianie włożyli do skarbonki 6 800 zł. Za te pieniądze zostały odrestaurowane najstarsze pomniki: Henia Piaskowskiego z 1910 roku, Marianny Sulewskiej z 1911 roku oraz Alexego Łapczyńskiego z 1909 roku. Prace były wykonywane po uzgodnieniach z Urzędem Konserwacji Zabytków i proboszczem ks. Jackiem Majkowskim.

POWIAT KOLNEŃSKI

Pamięć w kamieniu i żelazie

Cmentarze, żelazne krzyże, nagrobki, inskrypcje są wyrazem pamięci o przodkach. Są też bogatym źródłem wiedzy architektonicznej i historycznej.

Na starym cmentarzu w Kolnie znajdują się groby z początku XIX wieku. Na jednym z żeliwnych krzyży inskrypcja informuje: „Tu spoczywają zwłoki śp. Mateusza Batożyńskiego urodził się dn. 29 września 1783, umarł dn. 18 września 1855”. Na odwrocie krzyża prośba: „Przechodzących prosi o westchnienie do Boga”.

Mateusz Batożyński był burmistrzem Kolna.

Zmarłemu 20 listopada 1900 roku w wieku 35 lat lekarzowi weterynarii Stanisławowi Jasińskiemu „stroskana żona” wystawiła kamienną płytę z wypisaną prośbą o „Zdrowaś Maryja...”.

Najukochańszej córce Reniusi Białej, która żyła 4 lata i miesiąc i zmarła 21 września 1909 roku, pomnik wystawili rodzice.

Na cmentarzu także zbiorowa mogiła bohaterów poległych pod



Forty bez tajemnic

Ukazała się niezwykle ciekawa książka „66 Osowiecki rejon umocniony 1940 -1941”, prezentująca schrony bojowe Linii Mołotowa w rejonie Osowca i Szczuczyna. Autorzy: Rafał Bujko, Łukasz Kozdrój, Marcin Kozdrój i Anna Świtalska opisują szczegółowo 13 radzieckich punktów oporu, zbudowanych w latach 1940 -1941. Przedstawiają także wyniki badań, dotyczące podziemnej komunikacji między schronami, zastosowanej tylko na tym obszarze. W książ-

ce znajdziemy także informacje na temat wojskowych kolejek wąskotorowych (Podlasek – Kolno). Pozycja zawiera bogaty materiał statystyczny, kartograficzny, graficzny i fotograficzny.

Niezwykle ciekawy jest zastosowany zabieg multimedialny: po ściągnięciu na telefon komórkowy darmowej aplikacji, czytelnik może „przenieść się” do wnętrza bunkru lub w jego sąsiedztwo.

Wydawcą książki jest spółka Eko-Dom w Grajewie.

Pielgrzymka maturzystów



Maturzyści z dekanatu grajewskiego i szczuczynskiego, także z łomżyńskiego, czyżewskiego, wysokomazowieckiego w miniony piątek (26 października) wyjechali na pielgrzymkę maturzystów na Jasną Górę.

Konkurs pieśni

II Konkursie Pieśni Patriotycznych odbędzie się 10 listopada (godz. 11.00) w Grajewskim Centrum Kultury.

Zaduszki

Muzyczne

Na „Zaduszki Muzyczne” z udziałem zespołu „Chłopcy z bandu” zaprasza w sobotę, 3 listopada (godz. 16.00), Centrum Kultury w Szczuczynie.

Konkurs o hymnie

Konkurs wiedzy o hymnie Polski odbędzie się 5 listopada w szkole Podstawowej nr 4 w Grajewie.



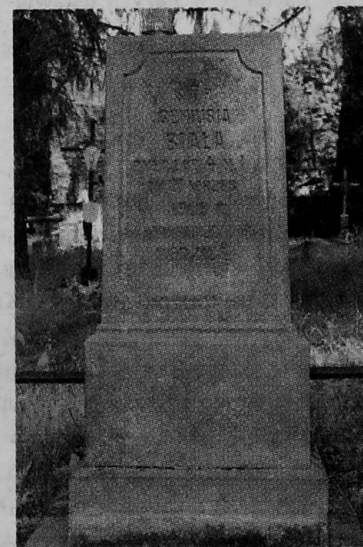
Krzyż wystawiony burmistrzowi Mateuszowi Batożyńskiemu

Lemanem 25 sierpnia 1920 roku. Na tablicy zdjęcie poległych i napis: „Pamięci 48 ofiarom barbarzyństwa bolszewickiego pod Lemanem 25 VIII 1920 r. Rodacy”.

Cmentarz rzymskokatolicki w Kolnie decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z 31 sierpnia 1987 roku został wpisany do rejestru zabytków.



Nagrobek lekarza weterynarii Stanisława Jasińskiego



Pomnik Reniusi Białej

Oczyszczalnie w Grabowie



W gminie Grabowo wybudowano już ponad 80 przydomowych oczyszczalni (dalsze w budowie), na które gmina otrzymała unijne dofinansowanie w wysokości 1 850 tys. zł (cała inwestycja kosztuje 2 890 tys. zł).

Odnowienie parku

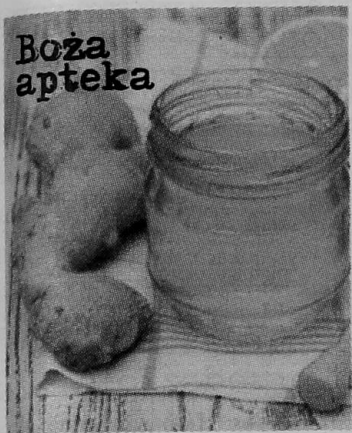
Będzie rewitalizacja parku w Stawiskach, gmina otrzymała na ten cel 325 tys. zł od marszałka województwa.

Płyta na jubileusz

Zespół „Grabowianie” z Grabowa, obchodzący w tym roku 15 rocznicę działalności, nagrywa płytę w studiu Polskiego Radia Białystok. Zespołem kieruje Dariusz Wróblewski, płyta z 16 utworami ukaże się w połowie listopada.

Nie ma biegów

Po 28 edycjach Kolneńskich Biegów Jesieni, w tym roku zawody się nie odbyły.



Mikstura na jesień

Przygotowanie tej mikstury jest bardzo proste, a składniki ogólnie dostępne, znane z silnych właściwości antybakteryjnych i przeciwwirusowych. Dlatego szybko i skutecznie rozprawia się z infekcjami. Dodatkowo mocno rozgrzewa, co jest dużą zaletą podczas jesiennych i zimowych chłódów.

Składniki: 3 szklanki octu jabłkowego, 4 łyżki miodu, ćwierć szklanki czosnku, ćwierć szklanki cebuli, ćwierć szklanki imbiru, 2 łyżki chrzanu, 2 łyżki kurkumy, 2 papryczki chilli.

Czosnek i cebulę należy umyć, obrać i utrzeć lub drobno posiekać. Korzeń imbiru, chrzanu, kurkumy oraz papryczki chilli ucieramy. Rozdrobnione składniki wrzucamy do słoja i zalewamy octem. Następnie dodajemy miód i mieszamy. Słoik zakręcamy i dostawiamy na ok. dwa tygodnie do lodówki. Pamiętajmy, aby codziennie nim potrząsać w celu zamieszania mikstury. Po upływie dwóch tygodni należy ją przecedzić przez gazę. Nadal przechowujemy w lodówce.

Lecznictwo zaleca się spożywać 1 łyżkę 3 – 6 razy dziennie. Profilaktycznie 1 łyżkę dziennie. Mikstura jest naturalna, ma jednak bardzo silne działanie. Przed zastosowaniem warto skonsultować się z lekarzem lub farmaceutą. Szczególnie opinii specjalisty powinny zasięgnąć zmagający się z chorobami układu pokarmowego, dzieci, kobiety w ciąży i starsi.

Mikstura działa silnie rozgrzewająco i jest bardzo pikantna. Po spożyciu warto sięgnąć po cytrynę lub pomarańczę, aby zneutralizować ostry smak. Nie powinni jej przyjmować uczuleni na którykolwiek ze składników.

Tegoroczna kwesta z udziałem około 100 wolontariuszy odbędzie się przy cmentarnych bramach w czwartek i piątek, 1 i 2 listopada

Czarna perła Łomży



Józef Babel: – W ostatnim czasie odbudowaliśmy nagrobki rodzin Kraszewskich i Jarnuszkiewiczów oraz generała Stanisława Suryma, zasłużonych dla odzyskania przez Polskę 100 lat temu niepodległości

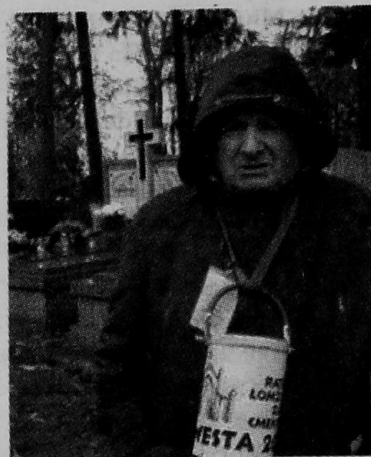
Zabytkowy cmentarz przy ul. Mikołaja Kopernika w Łomży we Wszystkich Świętych i Zaduszki jest miejscem o niepowtarzalnym klimacie. Pamięć obejmuje nie tylko niedawno zmarłych, ale także tych, którzy zmarli w ostatnich 200 latach, tyle lat bowiem trwa łomżyńska nekropolia. Jej wyrazem są kwesty na renowację starych nagrobków. I to stanowi o wyjątkowości tych dni w Łomży.

Wpisany do rejestru zabytków w 1985 roku Zespół Cmentarzy Wyznaniowych (oprócz katolickiego, były jeszcze prawosławny

i ewangelicki) uznawany jest za jeden z najpiękniejszych i najstarszych w Polsce.

Inicjator pierwszej w Polsce kwesty na cmentarną renowację warszawskich Powązek Jerzy Waldorff o łomżyńskim cmentarzu mówił: „Wspaniała czarna perła”.

Od 1984 roku, dzięki Wiktorowi Grochowskiemu i utworzonej przez niego Społecznej Komisji Opieki nad Zabytkami PTTK oraz harcerzom, potem wspólnej kweście Komisji PTTK, Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, ZHP, ŁTF, a obecnie już



Kwesty zapoczątkował nieżyjący już Wiktor Grochowski

tylko TPZŁ, co roku są remontowane kolejne nagrobki. W sumie odnowiono ich już ponad 250. Jak mówi organizator kwest, wiceprezes TPZŁ Józef Babel, wciąż dużo jeszcze jest do zrobienia, bo według Służby Ochrony Zabytków, na cmentarzu przy ul. Kopernika znajduje się ponad 560 zabytkowych nagrobków. Spoczywają na nim ludzie zasłużeni nie tylko dla Łomży. Jest wśród nich Jakub Waga (1800 – 1872) – botanik, autor „Flory Polskiej”; Feliks Bernatowicz (1786 – 1836) – pisarz, autor m.in. powieści „Pojata, córka Lizdejki”; Alfons Budzyński (+1855) – lekarz weterynarii, archeolog i badacz Mazowsza; Klemens Szczawiński (+1877) – pierwszy prezydent Łomży po uzyskaniu przez nią statusu stolicy guberni z prezydentami ostatnich lat Janem Turkowskim i wiceprezydentem Krzysztofem Choińskim, zamordowanym brutalnie przez bandytów w 2011 roku; Marian Śmiarowski (+1907) – adwokat przysięgły, założyciel wielu instytucji społecznych i dobroczynnych w Łomży. Jest mogiła Leona Kalwody, osiemnastoletniego warszawiaka, komendanta Polskiej Organizacji Wojskowej w Łomży, który 11 listopada 1918 zginął na ul. Sienkiewicza w trakcie rozbrajania Niemców oraz jego narzeczonej Halinki Jarnuszkiewiczówny, która nie mogła pogodzić się ze śmiercią ukochanego i na jego mogile odebrała sobie życie...



Samira jest czteroletnia siostrą Jasmyny i Kariny, uczennic Szkoły Podstawowej nr 2 im. Władysława Broniewskiego w Łomży. Choruje na bardzo złośliwy nowotwór. Trwa zbiórka na immunoterapię ratującą jej życie, którą mogłaby odbyć w Krakowie, ale koszt leczenia, 900 tys. zł, przewyższa możliwości rodziny, a pieniądze muszą być do 30 listopada. Dlatego prosimy każdego, kto może, o pomoc. Zbiórkę prowadzi portal SiePomaga: <https://www.siepomaga.pl/zycie-samiry>. Można też dokonywać wpłat na konto Fundacji: Fundacja „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”, ul. Ślężna 114s/1, 53 – 111 Wrocław, Bank Millennium SA, nr konta w PLN: 11 1160 2202 0000 0001 0214 2867, z tytułem wpłaty: Samira Khamsurkaeva SP2 w Łomży: <https://www.facebook.com/SP2Lomza/>

Jubileusz z fundatorami kościoła

Fundatorami kościoła (oraz gruntów pod kościół) w Jabłonce Kościelnej w 1493 roku byli właściciele Miodus, bracia Maciej, Stanisław, Piotr i Stefan Mioduszewscy oraz Jakub Ciechanowski. Świadczy o tym dokument uposażeniowy z datą 29 października 1493 roku. Tym samym parafia w Jabłonce obchodzi właśnie 525 lat.

Na jubileusz 500 lat w październiku 1993 roku parafianie w podziękę za opiekę Bożą ufundowali pamiątkową tablicę, która znajduje się w kruchcie kościoła. Wówczas papieżem był Jan Paweł II, biskupem łomżyńskim ks. Juliusz Paetz, proboszczem Henryk Szymanowski, co wypisane jest na marmurowej tablicy. Jednak zabrakło na niej nazwisk fundatorów parafii. Potomkowie Mioduszewskich pragną przypomnieć o nich w ufundowanej nowej tablicy.

Obecny murowany kościół został zbudowany w latach 1898-1905 według projektu ar-



Kościół parafialny w Jabłonce Kościelnej

chitekta Franciszka Przeclawskiego. W czasie wojny, w sierpniu 1944 roku, Niemcy wysadzili wieżę kościoła. Po wojnie ks. Józef Kulesza odbudował zniszczoną świątynię i fragment wieży (jak-

by w połowie), który zwieńczony został krzyżem. Ta prowizorka istnieje do dziś. Ale będzie zmiana. Mieszkańcy Jabłonki przeznaczili fundusz sołecki na rekonstrukcję wieży.

Szkoły Niepodległej

Imię Orła Białego od soboty, 27 października, ma Szkoła Podstawowa w Porytem Jabłoni. Uroczystości nadania imienia zbiegły się z obchodami 100. rocznicy odzyskania niepodległości i stu lat szkoły w Porytem. Propozycje patrona szkoły zgłaszali uczniowie i ich rodzice. Oprócz Orła Białego proponowano 100-lecie Polski Niepodległej i Adama Mickiewicza.

Według relacji łomżyńskiej prasy okresu międzywojennego, pierwszą szkołą wybudowaną na ziemi łomżyńskiej po odzyskaniu niepodległości była szkoła w Kałęczynie w gminie Rutki. Drewniany budynek szkoły poświęcił ks. Jan Ostrowski. Otwarcie szkoły było świętem dla mieszkańców Kałęczyna i sąsiednich wsi.

W pierwszych latach niepodległej Polski szkół brakowało. Klasy tworzone w chłopskich chałupach. Łomżyńskie pismo „Wspólna Praca” informowało, iż w jednej klasie uczyło się od 80 do 120 uczniów.

Rocznie w województwie białostockim rodziło się wówczas ok. 30 tys. dzieci.

Pamięci 16 000 ofiar zbrodni

Na pomniku Ofiar Wojny w Grabówce jest 19 nazwisk mieszkańców gminy Szumowo, którzy zostali zamordowani przez hitlerowców 8 grudnia 1943 roku: Czesław Brodowski (lat 33), Adolf Dąbrowski (l. 40), Stanisław Dąbrowski (l.30), Antoni Figoń (l. 27), Jan Figoń (l. 19), Wacław Figoń (l.30), Władysław Figoń (l. 62), Edward Głębocki (l. 21), Wacław Jasko (l. 23), Andrzej Kwiatkowski (l. 39), Eugeniusz Lutostański (l. 39), Adam Maciuszewski (l. 40), Antoni Piłowski (l. 34), Franciszek Podbielski (l. 40), Jan Podbielski (l. 39), Tadeusz Rafalak (l. 19), Walenty Tyszkowski (l. 38), Jan Wojdylak (l. 29), Edward Wyszomierski (l. 22).

W masowej egzekucji Niemcy rozstrzelali wówczas około 16 000 ludzi (Polaków, Białorusinów, Żydów i jeńców sowieckich). Po wojnie odkryto w sąsiedztwie Grabówki 17 zbiorowych mogił, a przypuszcza się, że jest ich jeszcze więcej.



Pomnik ku czci mieszkańców Szumowa w Grabówce

W intencji ofiar masowej egzekucji w Grabówce, a szczególnie zamordowanych mieszkańców szumowskiej gminy odprawiona została w kościele parafialnym w Szumowie Msza święta. Po nabożeństwie pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza na cmentarzu parafialnym złożone zostały kwiaty i zapalone znicze.

Most na Nurcu



Kończy się budowa nowoczesnego, metalowego mostu (44 m długości, ponad 5 m szerokości) na rzece Nurzec w Wyszonkach Wypychach (gm. Klukowo) za milion zł.

Na synagogę i przedszkole

670 tys. zł dotacji otrzymał Ciechanowiec na elewację budynku dawnej synagogi i remont budynku przedszkola.

Energia ze słońca

894 tys. zł dotacji otrzyma gmina Czyżew na instalację fotowoltaiczne na budynkach użyteczności publicznej gminy Czyżew. Koszt całego projektu to 1,5 mln zł. Zestawy fotowoltaiczne oraz pompy ciepła zostaną zamontowane w hydroforni w Czyżewie i w Rosochatych Kościelnych, oczyszczalni ścieków w Czyżewie i Rosochatych Kościelnych, Szkole Podstawowej w Dąbrowie Wielkiej, Czyżewie i w Rosochatych Kościelnych oraz w Urzędzie Miejskim w Czyżewie.

Ulica Spacerowa



Nazwę Spacerowa ma ulica, łącząca ulice Ostrowską z Willową w Zambrowie, zdecydowała w październiku Rada Miejska Zambrowa.

Olimpiada aktywności

Koło Gospodyń Wiejskich „Sreberka” ze Srebrnej (gm. Szumowo) zajęło trzecie miejsce w IV edycji Olimpiady Aktywności Wiejskiej, zorganizowanej przez Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich za „Kultywowanie tradycji regionalnych i integrację pokoleniową mieszkańców wsi”. Wyróżnienia zdobyli także OSP w Srebrnym Borku za projekt pt. „Gramy dla niepodległej” (mecz strażacy kontra KGW Boróweczki) oraz KGW „Paprotki” z Paproci Dużej za organizację międzypokoleniowego balu z lat 80.

Dla dzieci

Plac zabaw mają od niedawna dzieci w Zaniach-Leśnicy (gm. Zambrów) przed świetlicą.

Jestem samotny, w średnim wieku. Nigdy nie byłem w żadnym związku, bo jestem nieśmiały.

W komputerze zobaczyłem, z jak wielką śmiałością ludzie mówią o swoich intymnych sprawach. A ja ciągle bałem się kobiet...

Na czacie poznałem dziewczynę. Miała nick „Kropka” i wyobraziłem sobie, że też musi być nieśmiała, może nawet zagubiona i samotna jak ja. Od słowa do słowa i zrobiłem się śmielszy, niż kiedy indziej w życiu. Kiedy rozmawiałem przez ekran, nikt nie widział, jak mi drżą ręce, że się pocę, rumienię, co dzieje się ze mną w środku. A „Kropka” za każdym razem ośmielała mnie jeszcze bardziej, bo w swoich wypowiedziach była śmielsza ode mnie i pewne sprawy wyprzedzała.

Internetowe rozmowy wciągnęły mnie jak narkotyk. Nie mo-

Oczadzony

głem przestać o nich, a potem tylko o niej, myśleć. Zaczęliśmy do siebie dzwonić. A właściwie ja do „Kropki”. Wstawałem rano i już jej mówiłem „dzień dobry”. Potem w pracy opowiadałem jej, co będę robił, co się wydarzyło, co myślałem. Po południu, wieczorem i w nocy też byłem

z nią w kontakcie. Zwierzałem się jej ze wszystkiego, a ona mnie. Mówiła, że śni o mnie, wyobraża sobie nas w różnych sytuacjach, że mnie pożąda.

Uświadomiłem sobie, że się zakochałem, a moja cała miłość zawarta jest w małym ekranie komórki albo nieco większym ekranie komputera. Trwało to osiem miesięcy. Mówiłem śmiało o miłości i pożądaniu. Nawet, gdy gdzieś wyjeżdżałem ze znajomymi, szukałem izolacji, aby skontaktować się z nią przez komórkę.

To śmieszne, ale jak nie było innej możliwości, nadawałem SMS, zamykając się w toalecie na stacji benzynowej, czy w jakimś urzędzie. Każda okazja i miejsce były dobre.

Szalona miłość z ekranu tak mnie pochłonęła, że zacząłem zawała służbowe obowiązki. Szef wezwał mnie do siebie i obstał. Ochłonąłem, ale na krótko, a potem wszystko wróciło. Ciągnęło mnie do rozmów tylko z nią. Najważniejsza była nasza miłość. Byłem jak oczadzony.

Ciągle znałem tylko ją tylko z głosu i zdjęcia. Moje pragnienia rosły. Chciałem ją widzieć, dotknąć. Czuję, jak nigdy w życiu, że mogę się z nią spotkać, że nie będę się bał. Namawiałem do spotkania, a ona odwlekała. Im trudniej było mi ją namówić, tym bardziej pragnąłem ją zobaczyć.

W ostatnim tygodniu września pojechałem do Płocka. Rozmawialiśmy przez komórkę i zaproponowałem, abyśmy się spotkali. Nie wiedziała, że jestem tak blisko. Zaskoczyłem ją i zgodziła się.

Była taka jak na zdjęciu i taka jak sobie ją wyobrażałem; taka mała kropka z uśmiechniętą buzią...

Nagle powiedziała, że dla niej to wszystko, co sobie pisaaliśmy mailami i esemesami nic nie znaczy i nie jest prawdą. „To nie jest real!”, krzyknęła mi prosto w twarz. To był tylko komputer i komórka, a nie realny świat, tłumaczyła. Dlatego nie chciała się spotkać, bo inny jest świat prawdziwy i inny wirtualny, w którym można powiedzieć wszystko, co się chce. A wszystko wcale nie musi być prawdą.

Wróciłem zdruzgotany. „To nie real!”, huczało mi w głowie. To właśnie real!

Marcin z Zambrowa

REKLAMA

PASZE DLA BYDŁA

Mieszanki pełnoporcjowe sypkie:

- CJ 20% - dla cieląt
- B 19,5% - żywienie zimowe
- B - 1 15% - żywienie letnie
- B - O 13,5% - dla opasów

Mieszanki wysokobiałkowe:

- MEN 15% - energetyczna
- BEN 18% - białkowo - energetyczna

Mieszanki granulowane:

- DEN 30% - z dodatkiem żywych kultur drożdży
- SEN 30% - z białkiem i tłuszczem chronionym
- BM 40% - wysokobiałkowa

NOWOŚĆ!!!!

Nawóz organiczno - mineralny OrCa!

- z aktywnym hydratami wapnia
- bezpiecznie podnosi pH gleby
- stymuluje rozwój roślin
- poprawia plonowanie
- użyźnia glebę

Komponenty paszowe:

- DDGS, młóto browarniane, sruta sojowa, sruta rzepakowa, sruły zbożowe i inne.



Usługi - Handel - Produkcja „Dalma”
Daria Krystyna Sapińska
ul. Sienkiewicza 11, 18 - 200 Wysokie Mazowieckie
www.dalmaexpedition.pl
tel.: 58 684 17 13, kom.: 606 941 385





Umiłowanej

Prymas Tysiąclecia Stefan Kardynał Wyszyński urodził się w Zuzeli. W 1910 roku rodzina

Wyszyńskich przeprowadziła się do Andrzejewa. Stefan Wyszyński miał wówczas dziewięć lat.

W Andrzejewie zmarła jego mama, prawie miesiąc po uro-

dzeniu córki Zofii. Zosia, siostra Stefana, umarła pięć dni po matce.

Wspólny grób Julianny z Karpów Wyszyńskiej i Zosi Wyszyńskiej znajduje się na cmentarzu parafialnym w Andrzejewie.

Stefan Kardynał Wyszyński odwiedzał parafię i cmentarz w Andrzejewie. W 1971 roku mówił: „Przyjechałem tutaj pomodlić się na grobie mojej Matki. Matka moja umierała prawie miesiąc. My – dzieci, siedząc w szkole, z lękiem nasłuchiwaaliśmy, czy nie biją dzwony kościelne. Dla nas byłby to znak, że matka już nie żyje. Kiedy po powrocie ze szkoły stanęliśmy wszyscy przy jej łóżku, a Matka zwróciła się do mnie ze słowami „Stefanie, ubieraj się”, nie wiedziałem o co chodzi.

Zwróciłem na Ojca pytające oczy... Gdy wyjaśnił, zrozumiałem, że Matce nie o to szło, bym się ubierał w palto, tylko bym „ubierał się” w cnoty, przygotowując się do przyszłej drogi... Nie jest to wszystko, co sobie zapamiętałem, bo życie człowieka składa się z szeregu drobnych może, ale niekiedy znaczących i decydujących chwil”.

W 1980 roku, w rocznicę śmierci Matki, Prymas i jego siostry umieścili na płycie pomnika nową tablicę: „Umiłowanej Matce Juliannie Wyszyńskiej w 70-tą rocznicę śmierci – Dzieci: Stefan Kardynał, Stanisława, Janina”.

Na grobie Julianny Wyszyńskiej, choć w Andrzejewie nie ma krewnych, zawsze są kwiaty i płoną znicze.

Okrucchy

Połączyły ich groby

Na grajewskim cmentarzu, liczącym prawie 200 lat, są trzy wielkie zbiorowe groby, kryjące szczątki ludzi z różnych rodzin, miejscowości, a nawet narodowości. To świadectwa tragicznej historii miasta. Świadectwa upadków i wzlotów człowieczeństwa.

W kwaterze nr 2 znajduje się zbiorowy grób żołnierzy niemieckich, poległych w I wojnie światowej. Jako miasto przygraniczne, Grajewo było areną zaciekłych i krwawych walk zaborców rosyjskiego i pruskiego. Polegli spoczywali na cmentarzu wojennym w dzisiejszym parku przy ul. Strażackiej. Około roku 1934 szczątki zostały ekshumowane i prze-

niesione do zbiorowego grobu na cmentarzu katolickim. Był to wyraz szacunku dla zmarłych społeczności grajewskiej. Zachowało się 59 żeliwnych tablic z nazwiskami żołnierzy. Teren ogrodzony jest grubym łańcuchem, zawieszonym na metalowych wspornikach.

W tej kwaterze jest też zbiorowy grób ofiary II wojny światowej. Jedna inskrypcja głosi: „W hołdzie 105 patriotom polskim, rozstrzelanym przez okupanta hitlerowskiego w latach 1941 – 44”. To grób bezimienny. Na dwóch pozostałych są nazwiska kilku oficerów radzieckich i informacja, że spoczywają tu szczątki „62 żołnierzy nieznanych”, którzy polegli w walkach o wyzwolenie powiatu grajew-

skiego w styczniu 1945 roku. Leżące płasko płyty nagrobne oznaczone są czerwonymi gwiazdami.

Największy zbiorowy grób jest w kwaterze nr 11. Góruje nad nim pomnik z wielką tablicą inskrypcyjną, zawierającą niezliczoną ilość nazwisk i memento: „Poległym za wiarę i ojczyznę. Rozstrzelani przez Niemców 20 stycznia 1945 roku”. Nazwiska pogrupowane są według rodzin. To grób wymordowanych przez hitlerowców, mężczyzn, kobiet i dzieci! Zginęli w ostatnich dniach II wojny światowej w masowych egzekucjach w lesie koło Kosówki. Pochowani na miejscu kaźni przez oprawców, po przewaleniu się frontu zostali ekshumowani i pochowani tutaj ponownie, gdzie oczekują na dzień Sądu.

Na cmentarzu rzucają się w oczy sześciokątne słupy ścięte od góry i zaopatrzone w ostre szpice, a dołem tkwiące w kamiennych podmurówkach, z przymocowanymi metalowymi tablicami inskrypcyjnymi. To pojedyncze groby żołnierskie. Wśród nich ten, w którym spoczywają kapral Piotr Makowski, lat 32 i ochotnik z organizacji „Strzelec” Jan Żbikowski, lat 18. Obaj polegli, broniąc postunku granicznego w niedalekich Kurkach przed Niemcami 1 września 1939 roku. Ich także śmierć połączyła na wieki.



Jezus schodzi z krzyży...

Cmentarz w Szczepankowie (gm. Śniadowo) wytyczony został wśród pól. Za kamiennym murem z dwiema bramami, życie i śmierć spotykają się w alejach i alejkach od 1829 roku.

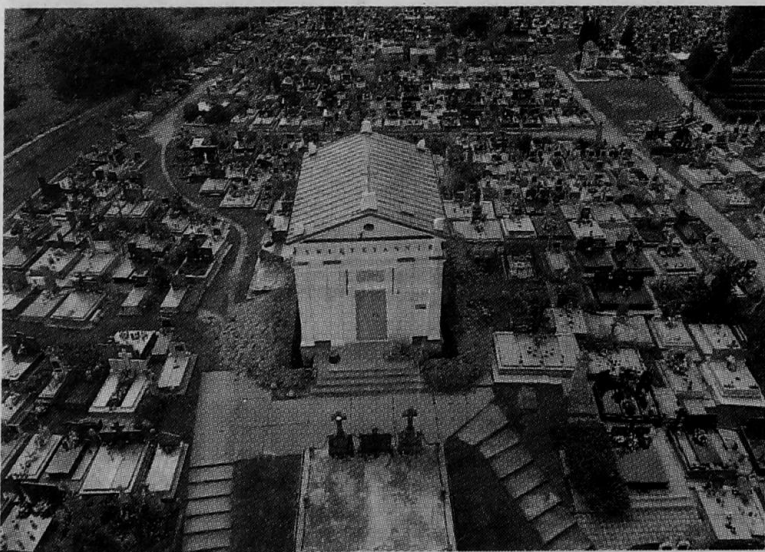
Porosła trawą i zielskiem mogiła Walerii z Lipowskich Łuniewskiej, zmarłej w 1886 roku (w wieku 45 lat) i Antoniego Łuniewskiego, zmarłego w 1892 (w wieku 78 lat). Na tabliczce napis: „obywatel ziemski”.

Rodzinny grób pokoleń Wierzbickich, właścicieli pobliskiego majątku Boguszyce. Okazały kamienny krzyż na okazałym obelisku. Tu spoczywają Kornelia (1811 – 1869), Iza (1839 – 1871), Adam (1828 – 1872), Stanisław (1803 – 1872), Franciszek (1841 – 1908), Stanisława (1863 – 1937), Michał (1889 – 1952), ostatni właściciel dóbr, rozparcelowanych w 1945 roku.

Pęka nagrobna płyta, kruszą się krzyż i pomnik z kamienia...

Kim był Fortunat Łacki, zmarły w 1869 roku, w wieku 52 lat, spoczywający w sąsiedniej mogile? „Dobremu Ojcu wdzięczne dzieci” głosi napis na kamiennym pomniku, przy którym już nikt się nie pomodli...

Na kamiennym murze cmentarza figurki Jezusa, zdjęte ze starych krzyży...



Mezaliani

„Kocham Stanisława ponad własne życie. Mamusia zrozumiała mnie. Jeżeli tatusiu nie zgodzisz się na nasz ślub, odbiorę sobie życie”, zapowiedziała Leontyna.

Ojciec był przeciwny. Jak to? Jego córka jedynaczka, on prosty chłop. Mezaliani, wstyd i obraza boska! Ale po takim postawieniu sprawy, zgodził się. Zaprosił ukochanego Leontyny Stanisława Mordasiewicza na pokoje. Przedstawił mu swoje warunki: Leonka nigdy nie będzie pracować w polu. I nie będzie mieszkać w byle wiejskiej chacie. On, ojciec, wystawi im murowany dom. I jeszcze żeby dzieci nie rodziły się jedno po drugim, „co rok to prorok”, tylko w odstępach 2-3 letnich. Tak życzy sobie on, doktor Andrzej, przyszły teść i jedyny lekarz w okolicy. Stanisław przyjął warunki.

Na swoim

Wybudowany dom był najpiękniejszy w całym Radziłowie. Dzieci przychodziły na świat w regularnych odstępach, jak zażyły sobie teść: najpierw 4 córki, a potem 8 synów. Zaprzestali powiększania rodziny, gdy 13 dziecko (syn), urodziło się martwe. Leontyna zajmowała się dziećmi i domem. Stanisław utrzymywał rodzinę. Leontyna znajdowała czas na czytanie dzieciom, wpałała im poczucie przynależności narodowej, uczyła dobrych manier, a gdy zasłużyły na karę, oddawała je pod osąd męża. Stanisław kochał dzieci, ale był surowym ojcem. Dyscyplinował zwłaszcza chłopców za pomocą rzemiennego bata do powożenia końmi za wszystko: kradzież jabłek z sadu sąsiada, niewykonanie polecenia matki, bójkę lub złą ocenę w szkole. Gdy przed wojną bieda zaczęła zaglądać do ich domu, zostawił gospodarstwo i żonę pod opieką dorastających synów i wyjechał za chlebem do Ameryki. Wrócił z pokazną sumą dolarów.

Skutki 1939

Stanisław zdawał sobie sprawę, że nie zdoła wykształcić licznej gromadki dzieci. Postawił na samowystarczalność, dając każdemu inny zawód: Kazimierz został górnikiem, Waclaw i Ignacy – rolnikami, Andrzej – stolarzem, Józef – urzędnikiem, Stanisław –



Leontyna i Stanisław Mordasiewiczowie (lata 70)

Ród



Pierwsza Komunia Tereni. Od prawej: Stanisław Mordasiewicz (syn Stanisława, ojciec Tereni, Ryszarda i Janka), Czesława Wiśniewska (chrzestna Tereni), Józef Mordasiewicz (stryj), Terenia Mordasiewicz, Jadwiga z Szymanowskich Mordasiewicz (żona Stanisława, matka Tereni, Ryszarda i Janka), Mieczysław Czerwotka (syn siostry Jadwigi Mordasiewicz z Czerwonek). Od prawej dzieci: Janek Mordasiewicz, Rysiek Mordasiewicz, siostra Danusia. Rok 1959, Szczuczyn, ul. Kilińskiego 37

szewcem, Paweł – ogrodnikiem.

W wojnę wszystkie dorosłe dzieci chciały walczyć. Najstarszy, Kazimierz Mordasiewicz, wstąpił pierwszy do AK, a za nim Waclaw, Andrzej, Józef. Stanisław jako piętnastolatek woził partyzantom jedzenie do lasu. Córki Jadwiga, Zofia i Genowefa były sanitariuszkami i łączniczkami w oddziale AK. Tam Genowefa poznała swojego przyszłego męża, Karwowskiego.

Kazimierz został ujęty przez Niemców i odesłany do obozu w Oświęcimiu. Przeżył dzięki koleźce, który podzielił się z umierającym z głodu Kazimierzem zamrznętą żuchwą padłego konia.

Męża Geni 3 lata ukrywał w lesie jej ojciec. Ukrywał też syna Józefa.

Po wojnie nowa władza osadzała żołnierzy AK w więzieniu. Kazimierz po wyjściu z Oświęcimia musiał nadal się ukrywać. O przynależności Józefa do AK nie wiadomo, podobnie jak o pozosta-

łych braciach. Rozjechali się więc z Radziłowa po całej Polsce, by ukryć swoją tożsamość i uniknąć aresztowań. Utrzymywali kontakt korespondencyjny, używając innych nazwisk. Kazimierza ujęto po 4 latach ze szwagrem Karwowskim. Otrzymali po 2,5 roku więzienia. Po odsiedzeniu wyroku rozpadła się rodzina Kazimierza.



Bracia Mordasiewiczowie: Józef, Kazimierz i Ignacy przed domem postawionym przez dziadka w Radziłowie (lata 50)

Chrześniak prezydenta

Siódmy syn (jedenaste dziecko) przyszedł na świat w 1933 roku. W ówczesnej Polsce siódmy syn w rodzinie stawał się chrzestnym synem prezydenta Ignacego Mościckiego. Mały Ignas otrzymał książeczkę oszczędnościową z wkładem 50 zł na kształcenie w przyszłości oraz imię po ojcu chrzestnym. Od dziecka mówiono o nim „Prezydent” i wiązano duże nadzieje, ale plany i przyszłość Ignacego przekreśliła wojna. Powojenna władza nie uznała zobowiązań sanacyjnego państwa. Choć „prezydencka” książeczka była czerwona, spoczęła na dnie szuflady.

Ignacy w latach 50 służył w wojsku jako pogranicznik w górach, brał udział w budowie stadionu X-lecia w Warszawie. Pasjonowała go fotografia, przywiózł stamtąd dużo zdjęć i narty, które otrzymał po zakończeniu służby. Zamieszkał w Radziłowie, założył rodzinę, został rolnikiem. Próbował dociec swoich praw „chrześniaka” w III RP. Bezskutecznie. Przedwojenne 50 zł pozostało cyfrą na papierze.

Nowe pokolenie

Stanisław (syn Stanisława) na początku lat 50 poślubił Jadwigę Szymanowską z Andrych. Zamieszkał w Szczuczynie.

Najmłodszym z rodzeństwa był Janek, który po ukończeniu szkoły podstawowej wyjechał wzorem stryja Kazimierza do pracy w górnictwie i podjął działalność opozycyjną. Kontynuował ją w Stoczni Szczecińskiej w latach 80. Zajmował się kolportowaniem ulotek. Był aresztowany, przesłuchiwany. Obecnie jest zasłużonym działaczem Obywatelskiego Komitetu Porozumiewawczego w Szczecinie.

Gniazdo

Kamienny dom, postawiony pod koniec XIX wieku w Radziłowie dla Leontyny i Stanisława stoi nadal. Przy ulicy krzyż ustawiony przez pradziadka Janka, ojca Stanisława. Napis RADATORY na kamieniu nic już nikomu nie mówi.

Dziadek Stanisław zmarł w końcu lat 70. Miał 88 lat. Wkrótce po nim odeszła babcia Leontyna. Stryj Ignacy (chrześniak Prezydenta) w ubiegłym roku. Spoczywają w jednym grobie na cmentarzu w Radziłowie.

BARBARA PASZKOWSKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI
OGRODZENIOWEJ.
Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00210/18-o-i)

KUPIĘ

Kupię ziemię, nieużytki, las
w Czarnocinie, Nagórkach, Pęzie,
Drożęcinie-Lubiejewo lub innej
miejscowości w sąsiedztwie rzeki
lub jeziora. Tel. 600 – 588 – 666

(fak/sms)

NAUKA

Studia podyplomowe: na
kwalifikacje rolnicze, wycena
nieruchomości, doradca ds.
ochrony środowiska.
Kursy: na licencję pośrednika
i zarządcy nieruchomości PFRN.
www.sedpol.com.pl, tel. 22 3317633

(fak.00215/18-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Sprzedam grunt w Żelkowie k.
Siedlec 2,5 ha, tel. 602 224 161

(fak.00215/18-o-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Osoba prywatna szuka pracownika
do remontu – malowanie, glazura,
szpachlowanie. Praca na terenie
Francji. Zapewnione mieszkanie,
wyżywienie. Praca zespołowa.
Tel. 605 – 382 – 110

(fak/sms)

Opieka Niemcy Legalnie.
Tel. 725 – 248 – 935

(fak.00193/18-o-i)

Przyjmę do pracy w gospodarstwie.
Tel. 504 – 297 – 366

(fak.00148/18-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Sprzedam piękną jałówkę,
wysokocielna. Cena do ustalenia.
Nr kontaktowy (86) 219 – 20 – 34

(fak/sms)

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Massey Ferguson,
Same Landini, Pronar, Renault,
Foton, Farmtrac. Każdy stan oraz
maszyny rolnicze. Gotówka od
ręki, odbiór z podwórka. Dzwonić,
pisz smsa – oddzwonię.
Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Sprzedam las 1 ha.
Tel. 600 – 062 – 532

(p-000915-o)

Rzeźnia kupi za gotówkę bydło
pourazowe, uszkodzone.
Tel. 511 – 075 – 866,
728 – 581 – 064

(fak.00201/18-o)

Sprzedam gospodarstwo rolne
3,40 ha z budynkami. Nowe Ku-
piski. Tel. (86) 217 – 92 – 34 lub
518 – 237 – 277

(p-000913-o-i)

SPRZEDAM

Tanio sprzedam gazowy piec CO
Vajllant V6 i boiler z pompami (do
wymiany zawór gazowy). Łomża.
Tel. 606 – 871 – 506 lub
608 – 098 – 537

(p-000919-o)

TRANSPORT

Transport maszyn rolniczych.
Autolaweta. Tel. 514 – 805 – 123

(p-000917-o)

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki – klimatyzacja,
DVD, 85 747 – 00 – 01,
602 – 664 – 771

(fak.00031/18-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00032/18-o-i)

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie
plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

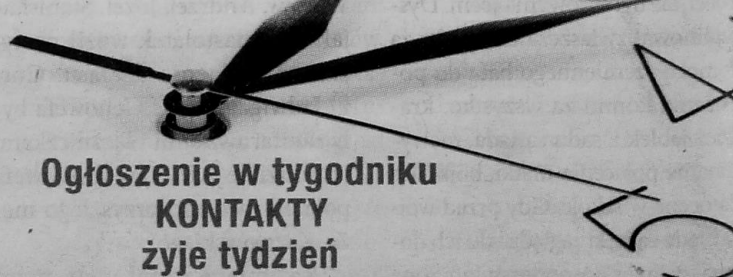
Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.



Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

TAXI 19-191

RADIO

MPT

TAXI POLSKA 19 100

Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa

www.taxi.lomza.pl ☎ 86 216 32 86



Z PIĄTNICY,
NO BO SKĄD.



KONSTAL
GARAZE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAZE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam wózek elektryczny inwalidzki Prati Comfort, duże koła, 16 km/h, ładowarka, cena 2 850 zł, tel. 500 - 406 - 237

Sprzedam Honda CRV, (2005), 2.2 diesel, nawigacja, klimatyzacja, tv, skórzana tapicerka, stan bardzo dobry, cena 21 000 zł, tel. 503 - 974 - 093

Sprzedam Renault Laguna, (2001), 1.8 benzyna + gaz, klimatyzacja, stan bardzo dobry, cena 5 800 zł, tel. 503 - 974 - 093

Sprzedam Ford Mondeo, (2001), 2.0 tddi, na łańcuchu, auto w ciągłej eksploatacji, cena 3 000 zł do uzgodnienia, tel. 796 - 502 - 925

Sprzedam Skoda Fabia Monte Carlo, (2012), 1.2 tsi, benzyna, 110 KM, przebieg 78 000 km, cena 27 000 zł, tel. 572 - 021 - 566

Sprzedam Audi A3, (2002), 1.9 Tdi, 101 KM, kolor niebieski, 3-drzwiowy, cena 8 000 zł, tel. 667 - 939 - 644

Sprzedam Kia Carens, (2005), 2.0 benzyna, cena 9 800 zł, tel. 693 - 146 - 788

Sprzedam Daewoo Lanos, (2000), 1.3 z gazem, nowe progi, stan bardzo dobry, cena 2 950 zł, tel. 536 - 776 - 063

Sprzedam Opel Astra, (2006), 1.6 benzyna, kolor czarny, kombi, przebieg 185 000 km, cena 12 900 zł, tel. 507 - 140 - 494

Sprzedam Opel Astra 2, (1999), 2.0 diesel, kombi, proszę dzwonić wieczorem, cena 4 500 zł, tel. 693 - 088 - 813

Sprzedam Opel Zafira, (2008), 1.8 benzyna + gaz, 7-osobowy, kolor czarny, przebieg 248 000 km, cena 21 800 zł, tel. 507 - 140 - 494

Sprzedam Volkswagen Golf 4, (1999), 1.4 benzyna, 3-drzwiowy, stan bardzo dobry, cena 4 700 zł, tel. 511 - 393 - 819

Sprzedam Fiat Seicento, 0.9 benzyna, garażowany, hak, ważne OC, przegląd do 10.2019 r., cena 1 900 zł do uzgodnienia, tel. 575 - 563 - 239

Sprzedam Mercedes W203, C klasa, Classic, (2002), przebieg 265 000 km, silnik 2.2, 116 KM, kolor srebrny, sedan, zadbane, cena 9 000 zł do uzgodnienia, tel. 501 - 306 - 329

Sprzedam Opel Meriva, (2005), cena 13 500 zł, tel. 572 - 656 - 784

Sprzedam Mazda 323f, 2.0 tdi, auto zadbane, cena 4 000 zł do uzgodnienia, tel. 533 - 898 - 853

Sprzedam Citroen C3, (2009), 1.4 benzyna, stan bardzo dobry, bogate wyposażenie, cena 15 900 zł, tel. 508 - 295 - 838

Sprzedam Opel Astra, (2000), 75 KM, kombi, LPG, elektryczne szyby, klimatyzacja, hak, cena 4 500 zł do uzgodnienia, tel. 506 - 175 - 613

Sprzedam Volkswagen Passat, (1998), 101 KM, kombi, LPG, sprowadzony z Niemiec, cena 4 999 zł, tel. 511 - 199 - 666

Sprzedam Volkswagen Golf, (1998), 1.8 benzyna, 125 KM, hatchback, przebieg 265 000 km, dobry stan techniczny, opłaty do 02.2019 r., cena 2 700 zł, tel. 511 - 199 - 666

Sprzedam Toyota Avensis, (2006), 130 KM, LPG, sedan, ubezpieczenie do 12.2018 r., kolor czarny, nieuszkodzony, cena 14 900 zł do uzgodnienia, tel. 519 - 570 - 508

Sprzedam Opel Vectra B, (2000), 2.0 diesel, 101 KM, sedan, kolor srebrny, opony zimowe, cena 3 500 zł, tel. 513 - 431 - 983

Sprzedam BMW E65 735i, (2002), benzyna, sedan, kolor czarny, stan dobry, bogate wyposażenie, ważne opłaty, auto zarejestrowane, cena 13 900 zł, tel. 570 - 580 - 334

Sprzedam Opel Corsa, (2000), benzyna, hatchback, gaz sekwencyjny, cena 2 300 zł do uzgodnienia, tel. 791 - 094 - 591

Sprzedam Audi A4 B8, (2008), 143 KM, diesel, sedan, przebieg 205 000 km, stan techniczny bardzo dobry, klimatyzacja, centralny zamek, czujnik cofania, cena 34 000 zł do uzgodnienia, tel. 512 - 369 - 311

Sprzedam Fiat 125P, (1979), benzyna, sedan, przebieg 75 000 km, zarejestrowany, ubezpieczenie do końca roku, auto sprawne, cena 7 500 zł, tel. 696 - 439 - 840

Sprzedam Volvo S80, (2000), 2.5 TDI, 140 KM, sedan, przebieg 407 000 km, skórzane fotele, hak, czujniki parkowania, centralny zamek, cena 7 700 zł do uzgodnienia, tel. 791 - 591 - 622

Sprzedam Opel Antara, (2009), 2.0 diesel, 150 KM, przebieg 210 000 km, stan dobry, napęd 4x4, cena 27 500 zł do uzgodnienia, tel. 696 - 931 - 960

Sprzedam BMW 116, (2009), 150 KM, benzyna, hatchback, przebieg 179 000 km, kolor czarny, cena 18 700 zł do uzgodnienia, tel. 722 - 071 - 312

Sprzedam Fiat Punto, (2002), 1.2 benzyna + gaz, 5-drzwiowy, stan bardzo dobry, cena 4 200 zł, tel. 511 - 393 - 819

Sprzedam Volkswagen Passat B4, (1996), sedan, 1.8i + LPG, zieleń metalik, szyberdach, stan dobry, pierwszy właściciel, możliwa zamiana, cena 2 750 zł do uzgodnienia, tel. 574 - 427 - 660

Sprzedam Mercedes W202 C klasa, (1997), 1.8 gaz sekwencja, zarejestrowany, opłacony, stan idealny, cena 5 500 zł, e-mail: rengers@o2.pl, tel. 515 - 898 - 131

Sprzedam Ford Escort, (2000), 1.6i + gaz sekwencja, kombi, niebieski metalik, klimatyzacja, elektryczne szyby, jeździ bardzo dobrze, zatrzymany dowód - brak przeglądu, cena 850 zł do uzgodnienia, tel. 574 - 427 - 660

Sprzedam Audi A3, (2002), 1.9 Tdi, 101 KM, niebieski, 3-drzwiowy, cena 10 000 zł, tel. 667 - 938 - 644 lub 607 - 729 - 879

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam przyczepę
Jugosłowianka 1, cena 4 000 zł,
tel. 510 - 361 - 231

(o/b)

Sprzedam przewracarkę do siana,
7-gwiazdowa, cena 1 200 zł,
tel. 510 - 361 - 231

(o/b)

Sprzedam wygradzenia dla krów,
ocynkowane, stanowiskowe,
w kształcie litery „h”, cena 120 zł
za sztukę, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam nożyce elektryczne
do strzyżenia owiec, cena 400 zł,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam przyczepę D-732,
(1986), na małych kołach, cała
w oryginale, zarejestrowana,
cena 9 500 zł, tel. 508 - 299 - 769

(o/b)

Sprzedam ładowacz Troll, (1997),
niespawany, mało używany,
cena 6 500 zł, tel. 508 - 299 - 769

(o/b)

Sprzedam pługi Unia Grudziądz,
(1996), szerokie odkładnie,
stan bardzo dobry, cena 1 750 zł,
tel. 508 - 299 - 769

(o/b)

Sprzedam owijkę Sipma, (2000),
samozaladowcza, stawiacz bel,
stan bardzo dobry, cena 10 500 zł,
tel. 691 - 015 - 890

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik Rolland,
ładowność 8 ton, stan bardzo
dobry, oryginał, sprowadzony,
cena 19 000 zł, tel. 691 - 015 - 890

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy,
stan dobry, cena 2 300 zł,
tel. 693 - 146 - 788

(o/b)

Sprzedam młynek bijakowy Wir 2,
na jednej stopie, silnik 7,5 KW,
2 850 obrotów, cena 1 500 zł,
tel. 693 - 146 - 788

(o/b)

Sprzedam chwytak do biał na tył
ciągnika, stan bardzo dobry,
cena 1 000 zł, tel. 534 - 629 - 664

(o/b)

Sprzedam wóz konny, żelazny,
ze skrzynią, zaczep do ciągnika,
światła, cena 700 zł,
tel. 534 - 629 - 664

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową
Vikon 240, cena 7 700 zł,
tel. 609 - 611 - 438

(o/b)

Sprzedam prosięta 7-tygodniowe,
gmina Sokoty, cena 150 zł za
sztukę, tel. 536 - 736 - 037

(o/b)

Sprzedam byczki HO, 2 sztuki,
3-tygodniowe, cena 600 zł
za sztukę, tel. 661 - 737 - 639

(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka Alfa
Laval 1650, samomyjący,
stan bardzo dobry, cena 10 000 zł,
tel. 661 - 737 - 639

(o/b)

Sprzedam kózkę białą bezrozną
i koziołki bezrożne z marca tego
roku, gmina Szumowo Łętownica,
cena 200 zł za sztukę do
uzgodnienia, tel. (86) 476 - 87 - 21

(o/b)

Sprzedam przyczepę, wywrotka,
3-stronny wywrot, ładowność 4,5
tony, stan bardzo dobry,
cena 8 000 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma,
(2003), szerokie koła, zamki, stan
dobry, cena 21 000 zł,
tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam zgrabiarko-
przetrasarkę, 7-gwiazdowa,
stan bardzo dobry, cena 800 zł,
tel. 879 - 156 - 717

(o/b)

Sprzedam przyczepę rolniczą
Sanko D-47B, cena 6 500 zł,
tel. 697 - 984 - 029

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma
Z-279 1, czerwona, od pierwszego
właściciela, świetny stan
mechaniczny i wizualny, bardzo
zażbana, cena 19 500 zł do
uzgodnienia, tel. 698 - 549 - 799

(o/b)

Sprzedam owijkę Pronar,
samozaladowcza, z bocznym
załadunkiem i stawiaczem bel,
stan bardzo dobry, wszystko
działa, bez najmniejszych usterek,
cena 23 000 zł do uzgodnienia,
tel. 571 - 210 - 410

(o/b)

Sprzedam agregat
uprawowo-siewny Amazone
AD-302, sprowadzony z Niemiec,
stan techniczny bardzo dobry,
cena 34 500 zł, tel. 509 - 130 - 680

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz Motyl,
(2010), 600 kg, cena 2 100 zł do
uzgodnienia, tel. 514 - 866 - 680

(o/b)

Sprzedam pługi Kverneland,
4-skibowe, resorowe, 14 cali,
stan bardzo dobry, cena 6 600 zł,
tel. 507 - 639 - 389

(o/b)

Sprzedam glebogryzarkę Howard,
2,10 m, w pełni sprawna, wałek
w komplecie, możliwy transport,
cena 2 500 zł, tel. 606 - 596 - 550

(o/b)

Sprzedam talerzówkę, szerokość
3 m, z wałem rurkowym,
cena 7 000 zł do uzgodnienia,
tel. 698 - 659 - 232

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Mesko,
(2010), szerokość 3,60 m,
cena 7 000 zł, tel. 510 - 361 - 231

(o/b)

Sprzedam siewnik do nawozów,
2-tarczowy, cena 3 500 zł,
tel. 510 - 361 - 231

(o/b)

Sprzedam przyczepę do przewozu
dwóch koni, cena 4 500 zł,
tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam pług Huard, 3-skibowy,
obrotowy, resor, nowe elementy
robocze, cena 8 200 zł,
tel. 691 - 015 - 890

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki,
50 sztuk, cena 110 zł za sztukę,
tel. 508 - 521 - 278

(o/b)

Sprzedam młynek bijakowy,
cena 900 zł, tel. 508 - 521 - 278

(o/b)

Sprzedam pług 3-skibowy Fraugde,
hydrauliczny, cena 1 700 zł
do uzgodnienia,
tel. 501 - 460 - 886

(o/b)

Sprzedam sianokiszonkę, bardzo
dobra jakość, cena 99 zł za sztukę,
tel. 507 - 960 - 008

(o/b)

Sprzedam kultywator Grudziądz 14,
cena 550 zł, tel. 609 - 320 - 169

(o/b)

Sprzedam pługi 2-skibowe,
obracane mechanicznie,
niemieckie, cena 1 900 zł,
tel. 609 - 320 - 169

(o/b)

Sprzedam sanie konne,
cena 500 zł, tel. 609 - 320 - 169

(o/b)

Sprzedam pługi 4-skibowe Unia
Grudziądz, cena 1 100 zł,
tel. 724 - 254 - 357

(o/b)

Sprzedam wagę elektroniczną, stan
bardzo dobry, do 150 kg,
cena 250 zł, tel. 724 - 254 - 357

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Metal
Fach, (2005), okolice Czyżewa,
cena 16 500 zł do uzgodnienia,
tel. 506 - 258 - 865

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawozów
Sulky DPX 1155, cena 5 500 zł,
tel. 727 - 712 - 942

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz do nawozów
Amazone ZAU 1501, cena 5 500 zł,
tel. 727 - 712 - 942

(o/b)

KUPON

**BEZPŁATNE OGŁOSZENIE
ROLNICZE**

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

**Zaprenumeruj na rok
= 15 numerów
za darmo!**

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny.

Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Cennik i promocje:

1 miesiąc – 10 zł (10,80 zł)

3 miesiące – 30 zł (35,10 zł)

6 miesięcy – 55 zł (70,20 zł)

12 miesięcy – 100 zł! (140,40 zł)

Krajową prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych, oraz w oddziałach RUCH.



Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kie-

rować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę: informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

E-KONTAKTY wydanie elektroniczne identyczne z wydaniem papierowym na: www.kontakty-tygodnik.com.pl



OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA ZAMBROWA

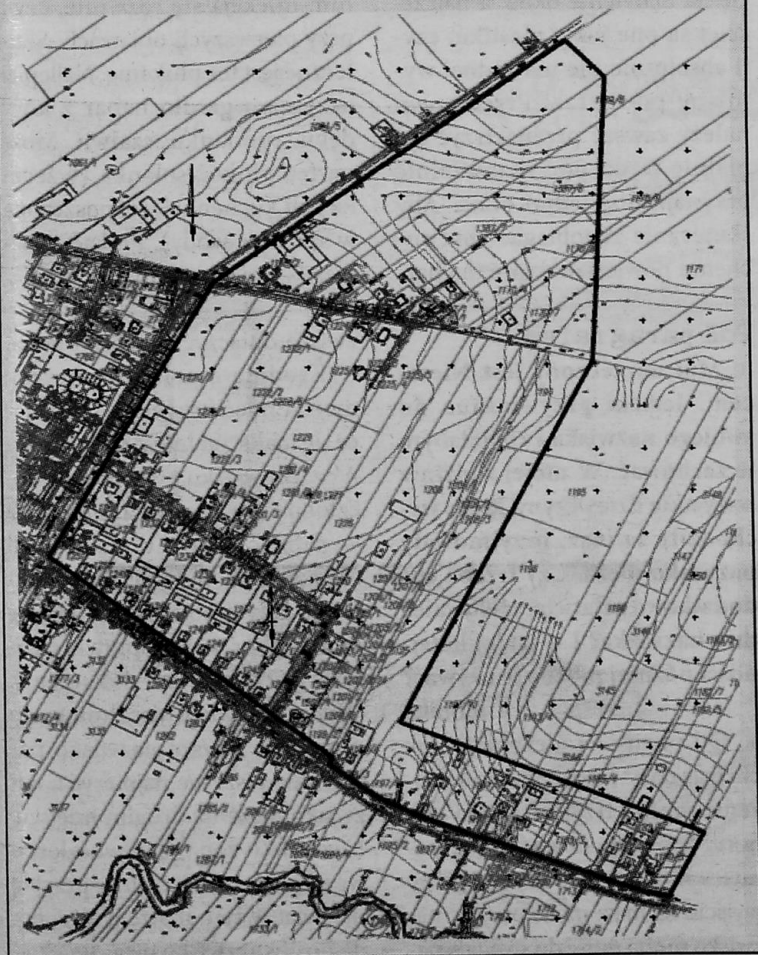
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Zambrów obejmującej obszar położony w obrębie ulic: Grabowskiej, 71 Pułku Piechoty, Rolniczej, Polnej i Łanowej, ograniczony od strony wschodniej granicą miasta Zambrów.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r. poz. 1945) oraz art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2017 r. poz. 1405 z późniejszymi zmianami) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Zambrów uchwały Nr 234/XLII/18 z dnia 11 września 2018 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części miasta Zambrów obejmującej obszar położony w obrębie ulic: Grabowskiej, 71 Pułku Piechoty, Rolniczej, Polnej i Łanowej, ograniczony od strony wschodniej granicą miasta Zambrów.

Zainteresowani mogą składać wnioski do w/w planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie na adres: Urząd Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów lub w sekretariacie, pokój nr 225, w terminie do dnia **30 listopada 2018 r.** Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również wnioski wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2017 r. poz. 570 oraz z 2018 r. poz. 1000, 1544 i 1669):

- 1) opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo
- 2) opatrzone podpisem zaufanym.



Zaginął Damian



Damian Harasim (lat 16) z Białegostoku 12 października około 16.00 wyszedł z kliniki rehabilitacyjnej w Józefowie pod Warszawą. Do dzisiaj nie powrócił do domu ani nie nawiązał kontaktu z rodziną. 23 października 2018 roku był widziany w Białymstoku na ul. Bema. Damian ma około 160 cm wzrostu, szczupłą budowę ciała, ciemne krótkie włosy. Ubrany był w szarą rozpinaną bluzę, szare spodnie dresowe, jasne buty sportowe jasne.

Wszystkich, którzy widzieli go po 23 października lub wiedzą cokolwiek o jego losie, proszeni są o kontakt z policją, tel. 112.

Pieszko uciekał 10 km

Mieszkaniec (26 lat) Łomży był tak pijany (2,7 prom.), że obsługa stacji w Wygodzie, na którą zajechał oplem, postanowiła go zatrzymać i zawiadomiła policję. Zanim przyjechał patrol, uciekł i pieszo przyszedł do Łomży. Poświęcenie nie zdało się na nic, gdyż po ustaleniu jego personaliów, policjanci namierzili go około 100 m od mieszkania. Miał już sądowy zakaz poruszania się wszelkimi pojazdami mechanicznymi.

Pijani ciągle jeżdżą

■ Mieszkanka (29 lat) jadąca w nocy drogą Łomża - Drozdowo spowodowała kolizję drogową. Wtedy wydało się, że ma w sobie prawie 1,9 prom. Alkoholu!

■ Pod wpływem 1,6 prom. Jechał sobie w nocy młody (20 lat) mieszkaniec Ostrołęki ul. Piłsudskiego w Łomży.

Oboje stracili prawo jazdy i staną przed sądem.

■ 108 km na godzinę mknął hondą przez Szczepankowo (gm. Śniadowo) mieszkaniec (32 lata) Węgorzewa. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy, a za wykroczenie nałożyli mandat 400 zł.

Wybiegła pod ciężarówkę

Śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego zabrał do szpitala nastolatkę (16 lat), która na drodze między Turoślą a Ptakami (gm. Kolno) wybiegła z autobusu szkolnego wprost pod samochód ciężarowy.

Dźgnęła nożem po pijaku

Do 5 lat więzienia grozi kobiecie (34 lata), która ugodziła nożem mężczyznę (41 lat) w okolicy ul. Polowej w Łomży. Zaatakowany trafił do szpitala, pijana (prawie 3 prom.) napastniczka do aresztu.

Zderzenie na prostej

Na prostej drodze, ale ze zdrażliwym wzniesieniem, które jest w okolicy zjazdu do wsi Puchały na trasie Łomża - Mężenin zderzyły się opel vectra vw passat. Jeden z samochodów wyładował w polu, oba zostały poważnie uszkodzone, ale kierowcom nic się nie stało.

Pożar kotłowni i szpital

Do szpitala zabrało Lotnicze Pogotowie Ratunkowe starszą kobietę z Chmielewa koło Nowogrodu, najprawdopodobniej zczadzoną, gdyż w kotłowni jej domu wybuchł pożar.

Groźne zwierzęta i... kierowca

Trzy kolizje drogowe z udziałem zwierząt odnotowali policjanci w okolicach Łomży. W okolicach Miastkowa na trasie Łomża - Ostrołęka kierowca skody zderzył się z sarną, która wbiegła wprost przed auto. W Kisielnicy (gm. Piątnica) przed mazdą wbiegł lis. W Kownatach (gm. Piątnica) nieustalone auto uderzył w idącą poboczem drogi krowę. Zwierzę padło, a kierowca pojechał dalej.

Poradnia psychologa

Siostra znęca się nad córką

Moja siostra jest po rozwodzie, mieszka z rodzicami, ma 7-letnią córkę. Były mąż nie uczestniczy w wychowaniu. Siostra wieczorem kładzie dziecko spać i wychodzi na noc. Wraca o 4 rano. Dziecko jest zastraszone, siostra wrzeszczy na nią tak, że w całym bloku słychać. Każe jej wykonywać obowiązki ponad siły, a jak dziadkowie interweniują, to krzyczy, że to jej dziecko, później nie pozwala rozmawiać córce z dziadkami. Za karę wyrzuca zabawki, wyzywa od ćwoków. Potrafi zabrać chore dziecko i wyjść na miasto, twierdząc, że 39 stopni gorączki nie jest niebezpieczne. Próbowaliśmy ją straszyć, że zgłosimy sprawę do opieki społecznej, ale zaczęła się odgrażać, że wyprowadzi się wtedy do domu samotnej matki.



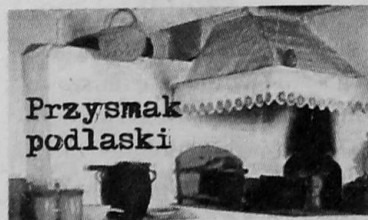
cie dobrą ciocią (czyli poświęcanie dziecku czasu, troszczenie się o nie po swoim, pomaganie w różnych sytuacjach itp.), przyniesie tu dużo dobrego. Pani rolą jest też bycie dobrą siostrą (otwarte i nieobwiniające rozmawianie z siostrą o tym, co się z nią dzieje; mówienie dlaczego Pani się martwi o siostrzenicę; pytanie, jak Pani może pomóc itp.).

Nie na wszystkie sprawy ma Pani wpływ. Czasem coś można poprawić, a czasem nie można. Jeśli siostra nie chce nic zmieniać w swoim życiu, a Pani nie potrafi jej przekonać, że warto to zrobić, należy powiadomić sąd rodzinny. Gdy sąd dostaje takie zawiadomienie, nawet anonimowe, musi działać. Interwencja polega najczęściej na delegowaniu kuratora do odwiedzenia domu, w którym źle się dzieje. Kurator diagnozuje sytuację i od jego oceny zależy dalsze działania sądu, na przykład, przydzielenie kuratora na dłuższy czas.

**DR MARCIN FLORKOWSKI
PSYCHOLOG**

- olej orzechowy lub rzepakowy
- bulion warzywny

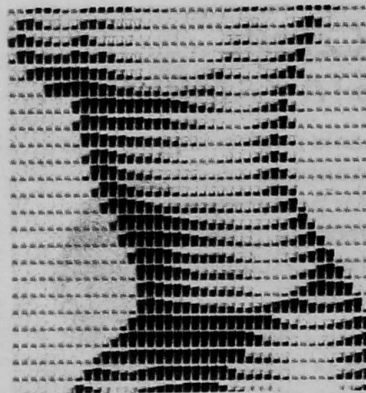
Mięso umyć i pokroić w równą kostkę. 2 łyżki oleju wymieszać z przeciśniętym przez praskę czosnkiem, sosem sojowym, przyprawą chińską, papryką, tymiankiem, imbirem i chili, wlać do mięsa, wymieszać i odstawić na ok. 30 min. Papryki umyć, oczyścić i pokroić. Mięso włożyć na rozgrzaną patelnię, smażyć 8 min. Dodać paprykę, smażyć 5 min. Zalać szklanką ciepłego bulionu, zmniejszyć ogień i dusić pod pokrywką 1,5 godz., dolewając bulion. Grzyby zalać ciepłą wodą i zagotować. Pokroić na paseczki. Pieczarki umyć, osuszyć i pokroić na ćwiartki. Smażyć na oleju 2 minuty. Dodać do mięsa i dusić wszystko 15 minut.



Paprykarz azjatycki

Składniki:

- 60 dag wołowiny (pierwszej krzyżowej lub łopatki)
- 25 dag pieczarek
- 2 czerwone papryki
- garść suszonych grzybów (munt lub podgrzybków)
- 2 ząbki czosnku
- 1 łyżeczka przyprawy chińskiej
- 1 łyżeczka słodkiej papryki
- 1 łyżeczka tymianku
- 1/2 łyżeczki mielonego imbiru
- szczypta suszonego chili
- 1 łyżka sosu sojowego



Pytanie intymne

Mężczyźni mają swoją viagrę i inne pobudzające. A co z kobietami? Czy są jakieś skuteczne afrodyzjaki dla kobiet?

Karolina

Są różne paraleki dla kobiet, które można kupić bez recepty. Mają zwiększyć ochotę na seks

i pogłębić doznania erotyczne. Jeśli jednak kobieta nie przejawia zainteresowania seksem, to po takim specyfiku pożądanie na pewno się nie pojawi. A warto się kochać, bo seks poprawia samopoczucie i nastrój. Czułe pieścizoty relaksują. W czasie stosunku rozszerzają się naczynia krwionośne, krew krąży szybciej, dzięki czemu skóra otrzymuje dodatkowe porcje tlenu i składników odżywczych. Przez to staje się gładka, jędrna i bardziej elastyczna. W ten sposób seks służy także urodzie. Podczas stosunku wydziela się więcej serotoniny, która odpowiada za pogodny nastrój. Słowem, seks jest zdrowy. I bardzo ważny w związku, bo oprócz uniesień i przyjemności, jest dowodem akceptacji.

Lekarz domowy

Rano budzę się z bolącym gardłem. Po gorącej herbacie ból łagodnieje. Jak się go skutecznie pozbyć?

Anna

Przede wszystkim usunąć przyczynę bólu. Może nią być zbyt suche powietrze w pomieszczeniu, gdzie się śpi. Jesienią i zimą o to nietrudno: kaloryfer daje stałe ciepło, rzadko decydujemy się na uchylenie okna, a najczęściej są one już z plastiku, czyli absolutnie nie ma żadnej wymiany powietrza. Przed snem należy zawsze przewietrzyć sypialnię, a na noc rozszechlnić przynajmniej jedno okno. Aby skutecznie zapobiegać zbyt suchemu powietrzu, które ma bar-

dzo niedobry wpływ na gardło, niezbędne jest nawilżanie. W tym celu można położyć na kaloryfer mokry ręcznik (nawilżacz na wodę, wieszane na kaloryferze są mało przydatne). Najlepiej jednak wydać kilkadziesiąt złotych i kupić nawilżacz elektryczny (są w sprzedaży zupełnie bezszmerowe). Jeżeli jednak gardło już boli, ulgę przyniosą tabletki do ssania. Pomogą, zanim infekcja się rozwinie, czyli przy pierwszych objawach. Skuteczne jest też płukanie. Najlepiej oczyszcza gardło napar z kory dębu, rumianku, szalwii. Można też płukać solanką (łyżeczka soli kuchennej, rozpuszczona w szklance wody). Płukać najlepiej 3-4 razy dziennie.

Pod paragrafem

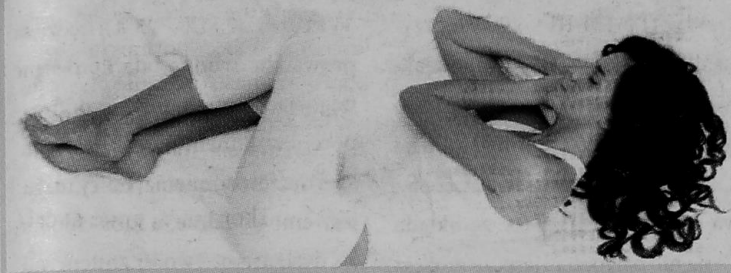
Mój narzeczony jest Niemcem. Jestem przywiązana do swojego nazwiska i chciałabym je zachować. W mojej rodzinie wszystkie dziewczyny, które wychodziły za mąż, przyjmowały nazwisko męża. Czy trzeba coś dodatkowo załatwiać, żeby mieć dwa nazwiska? I w jakiej kolejności później można je używać?

Monika

Od panny młodej zależy, jak chce się nazywać po zawarciu małżeństwa. Ma trzy wersje do wyboru: może zachować swoje panińskie nazwisko i używać go po wyjściu za mąż; może przyjąć nazwisko męża; może do swojego na-

zwiska dołączyć nazwisko męża. Zgodnie z polskim prawem, można mieć nazwisko, składające się maksymalnie z dwóch członów. W związku z wyborem dwuczłonowego nazwiska nie trzeba wypełniać jakichś dodatkowych formalności. Jedynie przy ustalaniu daty ślubu trzeba zgłosić swój wybór, aby poprawnie zostały przygotowane dokumenty. W przypadku dwuczłonowego nazwiska, zawsze nazwisko panińskie pisze się najpierw, a nazwisko męża na drugim miejscu. Nawet jeśli żona ma dwuczłonowe nazwisko dzieci, które przyjdą na świat w tym małżeństwie, będą nosiły nazwisko ojca.

Co mówi pozycja, w jakiej śpisz?



Pozycja embrionalna – na boku, kolana zgięte, ciało zwinięte w kłębek. Ludzie zasypiający w ten sposób usiłują odsunąć od siebie niebezpieczeństwa i troski dnia codziennego. Charakteryzuje ich silna potrzeba bezpieczeństwa, odsuwania od siebie wszystkich nieprzyjemności. Na ogół podchodzą do innych z dystansem, otaczają się skorupą, ale w środku mogą być bardzo wrażliwi. Zdejmowanie „skorupy” nie przychodzi im z trudem, ale rezerwują to dla tych, którym naprawdę zaufają.

Pozycja królewska – na plecach, z rękami ułożonymi wzdłuż tułowia. Tak zasypiają ludzie o bardzo silnej osobowości. Najczęściej są ludźmi sukcesu, dobrze czują się w każdej sytuacji. Interesują ich problemy innych i wiedzą, jak je rozwiązywać. Dotyczy to życia prywatnego i zawodowego.

Pozycja rozgwiadzy – na plecach, z rękami rozłożonymi po bokach. Zasypiający w taki sposób są bardzo otwarci, można na nich polegać nawet w najtrudniejszych sytuacjach. Wrażliwi, lubią pomagać. Nie „pchają się na afisz”.

Pozycja mędrca – na plecach z rękami nad głową (lub na głowie). Tak śpiący są ludźmi bardzo przyjaznymi i wrażliwymi na innych, nic ich nie niepokoi. Pod względem zawodowym należą do czołówki. Potrafią wyjść z każdej sytuacji. Częste spanie na plecach zwiększa jednak skłonność do chrapania i tzw. bezdechu sennego, nasila również refluks.

Pozycja flaminga – na boku, ręce skierowane przed siebie. W tej pozycji zasypiają ludzie zdolni do zupełnie przeciwnych zachowań. Są aktywni lub absolutnie pasywni, agresywni albo niezwykle wyrozumiali dla otoczenia. Odczuwają wielką potrzebę bezpieczeństwa i czynu. Raczej nieufni, zachłani, często spalają się z zazdrości. W głębi duszy czują się samotni.

Pozycja serdeczna – na lewym boku, z wyprostowanymi nogami. Świadczenie rozsądku, rozwagi, poczucia rzeczywistości, przede wszystkim umiejętności współżycia z bliźnimi. Nie jest to jednak pozycja zbyt zdrowa, gdyż uciskane jest serce.

Pozycja powitania – na brzuchu, ręce uniesione ku głowie w geście obejmowania (na stojąco tak witamy się z kimś bliskim). Tak zasypiający są bardzo towarzyscy i cenią dobrą zabawę. Uważani są za bystrych. Nie lubią jednak słuchać rad i opinii innych, co może być powodem konfliktów.

Pozycja spadania – na brzuchu, ręce obejmują poduszkę. Śpią tak niezbyt oporni na krytykę i potrafią bardzo agresywnie reagować na wszelkie próby zaniżania ich wartości. Są bardzo towarzyscy, ale lepiej z nimi nie zadzierać.



Młoda para przychodzi do księdza zamówić ślub.

– Czy jesteście należycie przygotowani do tak ważnego kroku? – pyta ksiądz.

– Oczywiście. Mamy już piętnaście litrów wódki, trzydzieści pięć butelek wina i sześć litrów spirytusu – odpowiada narzeczony.

– Tato, gdzie leży Łomża? – pyta synek.

– W łódzce – odpowiada ojciec.

– Kto to jest ksiądz?

– To facet, do którego obce dzieci mówią „ojcze”, a własne „wujku”.

Po powrocie od ginekologa żona mówi do męża:

– Wiesz, jestem w trzecim miesiącu ciąży. Prawdopodobnie będzie to chłopiec, damy mu na imię Bogdan, żeby był taki mądry i silny jak jego ojciec! A ty, Czesiu, co taki smutny jesteś?

– Co robi 9,99 zł w portfelu? – Ledwo dycha...

– Jaka jest istotna zmiana w przygotowywanej przez rząd nowelizacji ustawy emerytalnej? – Emeryci będą mogli przechodzić przez jezdnię na czerwonym świetle.

Wnuczka pyta babcię: – Co to jest kochanek?

Babcia zrywa się na równe nogi i otwiera szafę, z której wypada szkielet.

– Popatrz, na śmierć zapomniałam!

– Jaka jest różnica między żoną, a kochanką?

– 30 kilogramów.

– A między mężem, a kochankiem?

– 30 minut.

– Jaka jest największa kara za bigamię?

– Dwie teściowe!

– Kochanie! Czemu mi nigdy nie mówisz, kiedy przeżywasz orgazm? – pyta mąż.

– Bo cię wtedy nigdy nie ma w domu!

– Dlaczego słonie trąbią?

– Bo nie potrafią grać na fortepianie!

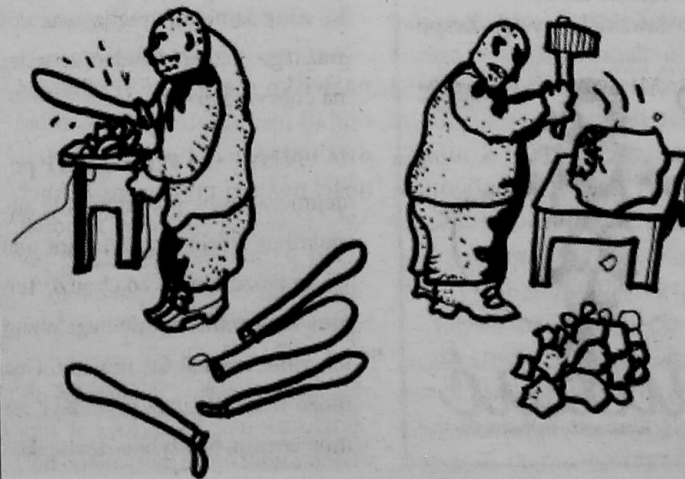
– Jak rozpoznać, czy malutkie kociątko jest kotką, czy kotem?

– Dać kotu miskę mleka. Jeśli „wypiła” to kotka, a jak „wypił” to kot.

Katechetka mówi młodzieży o straszliwych skutkach antykoncepcji:

– Kobieta bierze pigułki, a następnie wydalą je z moczem. Żaby w wodzie wchłaniają te hormony i w następstwie nie mają potomstwa. Bociany nie znajdują żabek na polach, więc giną z głodu. W efekcie i nie ma kto przynosić dzieci!

PRZYGOTOWANIA DO ŚWIĘTA NIERODLEGŁOŚCI



Tu warto być

Białystok

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgiełki (ul. Elektryczna 12, tel. 85 74 99 196):

■ „Kogut w rosole”, komedia słoweńskiego autora Samuela Jokica budzi salwy śmiechu, ale także w niewymuszony sposób dotyka problemów, przed którymi może stanąć każdy (dla widzów od 18 lat); **piątek, 2 listopada, godz. 20.30 oraz sobota, 3 listopada, godz. 16.00.**

■ „Śmierć w Wenecji, czyli czego najbardziej żałują umierający” ma interaktywny charakter. Na Scenie Foyer nie ma tradycyjnej przestrzeni przeznaczonej na widowieństwo. Aktorzy grają wśród widzów; **piątek, 2 listopada, godz. 18.00 oraz sobota, 3 listopada, godz. 20.00.**

„Ważne piosenki”, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 01), **sobota, 3 listopada, godz. 18.00.**

Koncert zespołu Raz Dwa Trzy, który od lat udowadnia, że można podążać własną drogą, trzymać się własnych pomysłów i estetyki, a przy tym osiągnąć popularność, cieszyć się ogromną atencją fanów i nieustającą życzliwością krytyków.

Łomża

„Zaczarowany Jeleń”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 86 216 59 55), **sobota, 3 listopada, godz. 17.00.**

„Zaczarowany Jeleń” jest baśnią okolicznościową, powstałą z okazji 600 lat nadania praw lokacyjnych Łomży. To poruszająca historia dzielnego Rycerza zamienionego w Jelenia, dokonującego niebawymych wyczynów. Scenariusz i reżyseria: Jarosław Antoniuk, scenografia: Przemysław F. Karwowski, muzyka: Bogdan E. Szczepański. Obsada: Beata Antoniuk, Daria Głowacka, Eliza Mieleśzkiewicz, Marzanna Gawrych, Tomasz Rynkowski, Marek Janik, Michał Pieczatowski, Rafał Swaczyna. Głos: Adam Dąbrowski.

Adam Strug i „Monodia Polska”, Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26), **niedziela, 4 listopada, godz. 19.00.**

Koncert (w katolickim Centrum Kultury, ul. Sadowa 12 A) pieśniarza wyjątkowego ze stworzonym przez siebie zespołem „Monodia Polska”, praktykującego dawne polskie pieśni religijne i świeckie w wariantach melodycznych zebranych w Łomżyńskim i na Kurpiach Zielonych. Zespół posługuje się skalami muzycznymi wcześniejszymi niż powszechnie dziś używana skala dur-moll, zachowując dawny strój, emisję i maniery wykonawcze.

Wieczór poetycko-historyczny „Nad Doliną”, Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13, tel. 86 216 54 81), **wtorek, 6 listopada, godz. 18.00.**

Poetyckie wspomnienie Łomży Mariana Jachimowicza z przełomu lat dwudziestych i trzydziestych XX w. czytają aktorzy Teatru Lalki i Aktora w Łomży Eliza Mieleśzkiewicz i Michał Pieczatowski, komentarz dr Marii Tockiej, prezentacja Łomży w starej fotografii, przygotowana przez pracowników Muzeum Północno-Mazowieckiego Martę Gosk i Adama Sokołowskiego.

Piątnica

„Oni tu żyli, my tu jesteśmy”, Gminny Ośrodek Kultury (ul. Szkolna 25, tel. 86 216 44 34), **niedziela, 4 listopada, godz. 17.30.**

Gawęda historyczna Stanisławy Chyl o Lutosławskich, występ Zespołu Seniorów Piątniczanie, koncert akordeonowy Art of Trio.

Repertuar kin

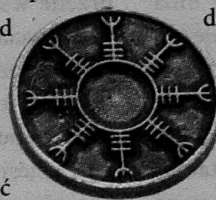
Kino Relax Grajewo: 2 – 4 listopada – „Serce nie sługa”, godz. 17.00 oraz „Dywizjon 303. Historia prawdziwa”, godz. 19.00. Kino MOK w Zambrowie: 2 listopada – „Kler”, godz. 16.45 i 19.30; 3 – 5 listopada – „Mała Stopa”, godz. 14.30; „Venom”, godz. 17.00 i „7 uczuć”, godz. 19.30.



HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): przyszedł taki moment, że czujesz jakby pustkę? Docenij pozytywne strony swojego życia, porozmawiaj z kimś, kto teraz naprawdę przeżywa kryzys. Dostrzeżesz, że układa Ci się nie najgorzej i jeszcze możesz wspomóc kogoś swoją radą.

BYK (21 IV – 21 V): zatęsknisz za beztroską, skusi Cię impreza u znajomych, wyjazd w ulubione miejsce? Życie jakby zatrzyma się na moment w ciszy. Potem będziesz patrzeć na świat oczami optymizmu.



BLIŹNIĘTA (22 V – 20 VI): wyjdzie na jaw Twoja romantyczna dusza, delikatność i umiejętność słuchania. Zajmij się czymś, co pozwoli Ci uruchomić wyobraźnię. Może oderwać Cię od ziemi jakiś poryw serca.

RAK (21 VI – 22 VII): popracuj nad swoim charakterem. Nie dość, że uważasz, iż inni są na Twoje usługi, to jeszcze traktujesz ich nie najlepiej. A ludzi trzeba szanować i doceniać, kiedy Cię kochają i dobrze Ci życzą. Pogódź się z kimś, uśmiechnij się do kogoś, kto czeka od dawna na życzliwość.

LEW (23 VII – 22 VIII): zasiej ziarno pod przyszłe sukcesy. Gdy ktoś Ci coś zaproponuje, przyjmij z wdzięcznością albo podejmij kroki, żeby samemu zrealizować coś ważnego. Już teraz widać, że jesteś na dobrym kursie!

PANNA (23 VIII – 22 IX): podejmiesz próbę porozumienia się, ale minie trochę czasu, zanim uda Ci się zrozumieć, o co chodzi. Ten ktoś ma problemy, nie bagatelizuj ich i nie uciekaj od prawdy. Coś może trzeba będzie przełożyć na inny termin, bo szybko się nie da.

WAGA (23 IX – 23 X): będziesz prowadzić trudne, ale konieczne negocjacje. Nie ugnij się pod naciskiem argumentów. Mogą być jakieś nieporozumienia, bo Ty reagujesz emocjonalnie, a ktoś chłodno i z dystansem. Twoim atutem może być znajdowanie właściwej perspektywy, nie zagubisz się.

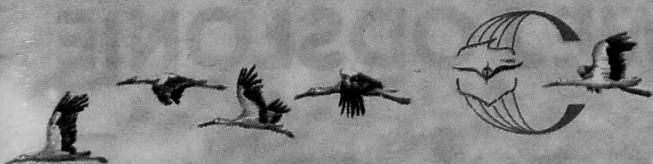
SKORPION (24 X – 21 XI): do kogo przychodzi radość? Do tych, którzy mają odwagę marzyć, wyobrażać sobie najlepsze rozwiązania, wizualizować i realizować najpiękniejsze możliwe chwile i przeżycia...

STRZELEC (22 XI – 21 XII): jeszcze chwilę będzie Ci ciężko, ale potem odpoczniesz z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku. Niedługo znajdziesz czas na ważny, a zaniedbany ostatnio aspekt życia. Zastanów się, jakiego pragniesz wyniku, w jakim czasie i kto mógłby Ci pomóc. Zamiast brać, co przychodzi, zdecyduj się, czego chcesz.

KOZIOROŻEC (22 XII – 19 I): pomyłka? Zaufanie komuś, komu nie było warto wierzyć? No cóż, może błąd, jednak nie karz się za jedną sprawę wielokrotnie. Umiesz wybaczać innym, wybaczyć też i sobie.

WODNIK (20 I – 18 II): odczujesz kolejne przypomnienie o cyklicznej naturze życia, bo koło fortuny odwróci niekorzystne sytuacje w magiczny sposób na Twoją korzyść. Co szło źle i jak po grudzie, teraz będzie przebiegać dobrze, aż się zdziwisz.

RYBY (19 II – 20 III): coś trwa tak długo, że możesz uznać, iż sprawa Cię przerosła i postanowisz zrezygnować. Jeśli chodzi o uczucia, wydarzy się coś bezinteresownego.



XIX Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2018



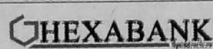
Partner Strategiczny:

PREFBET
ŚNIAĐOWO

Sponsor Główny:

PIĄTNICA

Sponsorzy, partnerzy, mecenaszi:



www.przelecie.pl

Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia „Kuguar” w Łomży

Zakład Mechaniki Pojazdowej Szczepan Grodzki w Łomży

OSP w Piątnicy

Zadanie zrealizowane przy udziale finansowym Miasta Łomża



Łomża, 28-30 września 2018

„Tygrys” wyławia talenty



Lucja Kulesza z Rutek

Już nie tylko w Łomży, ale także Zambrowie, Kolnie, Rutkach, Wiźnie i Jedwabnem Bokser-ski Klub Sportowy „Tiger” Łomża szuka talentów, gdzie stworzył możliwości treningowe. Na razie największe sukcesy odnoszą zawodnicy z Rutek. Podczas nie-

dawnego Pucharu Polski Kadetek brązowy medal wywalczyła Lucja Kulesza. Kilka dni temu w Grudziądzu o medal Mistrzostw Polski Młodzików miał szansę walczyć Kamil Urbański. Brązowe medale zdobyli Zurab Dorsigov i Norbert Gumkowski.

Najlepsi na 10 km w Płocku



Rafał Pogorzelski i Justyna Korytkowska z LŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża (na zdjęciu) wygrali 7 Tumską Dychę w Płocku. Pogorzelski 10 km przebiegł w czasie 32.42, zaledwie 7 sek. wolniej od rekordu życiowego. Natomiast Korytkowska dopiero na ostatnich 100. metrach przechyliła szalę zwycięstwa na swoją korzyść, pokonując trasę w czasie 38.11.

Podwójne granie przy stołach

Ponad 170 tenisistów z województwa podlaskiego rywalizowało przy stołach w Łomży. Okazja była podwójna: Turniej Tenisa Stołowego z okazji Narodowego Święta Niepodległości i II Grand Prix Województwa Młodzików i Juniorów. Z Łomżyńskiego najlepsze miejsca w Turnieju w swoich kategoriach wiekowych wśród rywali ze szkół podstawowych zajęli: II – Szymon Bazydło (SP 9 Łomża), I – Eliza Modzelewska (SP Konarzyce), III – Magda Wierciszewska (SP 9 Łomża). Wśród reprezentantów szkół średnich: I miejsce – Justyna Gutowska (II LO Łom-

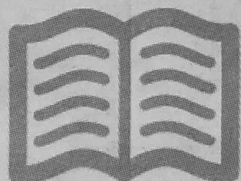
ża), II – Izabela Wysmułek (II LO Łomża), III – Aleksandra Andrzejczyk (ZSEiO Łomża) oraz II – Jakub Duchnowski (II LO Łomża). Wśród studentów II miejsce zajął Kamil Baranowski, a III – Hubert Laskowski (obaj PWSiP w Łomży). Spośród seniorów miejsca na podium w swoich kategoriach wiekowych zajęli: II – Danuta Zaręba, III – Beata Niebrzydowska oraz I – Maciej Dobrowolski, II – Stanisław Brzeziński (wszyscy z Łomży). W kategorii open: I – Lizaveta Karasiova, II – Beata Niebrzydowska, III – Izabela Wysmułek i III – Kamil Baranowski (wszyscy z Łomży).



W ZUPEŁNIE **NOWEJ ODSŁONIE**

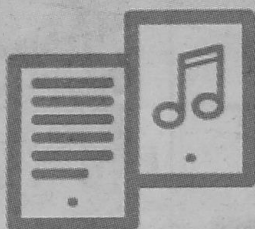
#Największa **Księgarnia** Internetowa

#**Czytam Bo Lubię**



Książki

Najciekawsze
nowości wydawnicze
i klasyki literatury



**Ebooki
i Audiobooki**

Ponad
50 000 publikacji
elektronicznych



i coś więcej...

Muzyka, filmy,
zabawki
i wiele innych!

POZNAJ NASZE **WSZYSTKIE PROMOCJE**

RABATY NAWET DO -70%

WWW.NEXTO.PL

WEJDŹ I BĄDŹ NA BIEŻĄCO



Za
Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

T
S

1

C
O
W
"n
m

SZ